

Piotr Ryłski

## Przyczyny wydawania dwóch postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy w świetle badań aktowych i propozycje *de lege ferenda*

*Reasons for issuing two decisions confirming  
the inheritance of the same testator in the light  
of file research and de lege ferenda proposals*

### Abstract

*The purpose of this article is to determine the reasons for the issuance of several decisions confirming the acquisition of an inheritance from the same testator and to assess the current legal status to counteract such a situation, as well as to indicate possible directions for legislative changes. This paper presents the results of file research conducted by the Institute of Justice, which shows that in most cases such a reason is not the bad will of the participants in the proceedings, but the insufficient use of existing preventive instruments by the courts or the lack of adequate follow-up procedural mechanisms. The author's thesis is that there is a need for a new legal instrument enabling the court of first instance to cancel also ex officio the second succession order issued under res judicata conditions. This measure should replace the extraordinary complaint to the Supreme Court currently used for this purpose.*

**Keywords:** *succession proceedings, inheritance, reopening of proceedings, extraordinary complaint*

---

Dr hab. Piotr Ryłski, profesor Uniwersytetu Warszawskiego na Wydziale Prawa i Administracji, profesor Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, radca prawny, Polska, ORCID: 0000-0002-5399-1624, e-mail: p.rylski@wpia.uw.edu.pl

Data zgłoszenia tekstu przez autora: 29.04.2024 r.; data zaakceptowania do publikacji: 6.05.2024 r.

## Streszczenie

*Celem artykułu jest ustalenie przyczyn wydawania kilku postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy, a także ocena aktualnego stanu prawnego służącego przeciwdziałaniu takiej sytuacji oraz wskazanie możliwych kierunków zmian legislacyjnych. Niniejsze opracowanie zawiera prezentację wyników badań aktowych prowadzonych przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, z których wynika, że w większości przypadków przyczyną analizowanego zjawiska nie jest zła wola uczestników postępowania, ale niedostateczne wykorzystywanie przez sądy istniejących instrumentów prewencyjnych lub brak odpowiednich mechanizmów procesowych o charakterze następczym. Autor stawia tezę o potrzebie wprowadzenia nowego instrumentu prawnego umożliwiającego sądowi pierwszej instancji uchylene także z urzędu drugiego postanowienia spadkowego wydanego w warunkach powagi rzeczy osądzonej. Środek ten powinien zastąpić obecnie wykorzystywaną w tym celu skargę nadzwyczajną kierowaną do Sądu Najwyższego.*

**Słowa kluczowe:** *postępowanie spadkowe, spadek, wznowienie postępowania, skarga nadzwyczajna*

## 1. Wprowadzenie

Zagadnienie wydawania dwóch lub więcej postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy stanowi w nauce i orzecznictwie istotny problem teoretyczny i praktyczny<sup>1</sup>. Do chwili obecnej nie udało się w sposób zadowalający stworzyć mechanizmów przeciwdziałających takim zjawiskom, a jak wskazuje praktyka, sytuacje takie wciąż mają miejsce. Jest to zaś zjawisko wysoce niepożądane, powodujące niepewność w stosunkach prawnych i mogące prowadzić do naruszenia nie tylko praw spadkobierców, ale także osób trzecich. Zasadne wydaje się zatem ustalenie przyczyn wydawania kilku postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy, a także ocena aktualnego stanu prawnego oraz wskazanie możliwych kierunków zmian legislacyjnych.

Niniejszy artykuł ma na celu zaprezentowanie omawianego zagadnienia na tle wyników badań aktowych prowadzonych przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, którego zadaniem było ustalenie przyczyn wydawania przez sądy powszechne podwójnych postanowień spadkowych po tym samym spadkodawcy i skonfrontowanie ich z aktualnym stanem prawnym. W powszechnej świadomości panuje bowiem przekonanie, że wydawanie podwójnych postanowień wynika często ze złej woli spadkobierców lub osób trzecich, które celowo zmierzają do uzyskania korzystnego rozstrzygnięcia kosztem praw innych osób. Przeprowadzona analiza pokazuje jednak, że przyczyny te są dużo bardziej zróżnicowane. Leżą one zarówno po stronie samego sądu, jak i uczestników postępowania. Nie można potwierdzić tezy, że wynikają one głównie ze złej woli osób uczestniczących w postępowaniu. Choć sytuacje takie zdarzają się w praktyce, to trudno je uznać za dominujące.

W celu zdiagnozowania tytułowych przyczyn w niniejszym artykule zostaną zaprezentowane kolejno wyniki ilościowe i jakościowe przeprowadzonych w 2023 r. badań aktowych obejmujących postępowania przed sądami powszechnymi, a także orzecznictwo Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego, dotyczące skarg nadzwyczajnych wnoszonych przez Rzecznika Praw Obywatelskich lub Prokuratora Generalnego w sytuacji wydania dwóch lub więcej postanowień spadkowych po tym samym spadkodawcy. Następnie omówione zostaną mechanizmy prawne obecne w polskim systemie prawnym służące przeciwdziałaniu (ochrona prewencyjna) i zwalczaniu tego niepożądanego stanu. W efekcie dojdzie do oceny aktualnego stanu prawnego i przedstawienia propozycji *de lege ferenda*.

## 2. Metodologia badań aktowych i wyniki analizy ilościowej

Cel analizy aktowej to zbadanie wybranych losowo akt spraw spadkowych, które toczyły się ze skargi o wznowienie postępowania wniesionej przez prokuratorów powszechnych jednostek prokuratury lub Rzecznika Praw Obywatelskich o wznowienie

<sup>1</sup> Por. P. Migaj, *Wzruszanie prawomocnych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 1993/29, s. 157 i n.; K. Weitz, *Kolizja prawomocnych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy*, „Palestra” 2012/11–12, s. 138 i n.

postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, w związku z wykryciem kilku (najczęściej dwóch) postanowień spadkowych wydanych po tym samym spadkodawcy. Analizę tę ukierunkowano przede wszystkim na ustalenie przyczyn pojawiania się tego zjawiska i ustalenia, czy istnieje potrzeba zmian legislacyjnych w zakresie regulacji prawnej dotyczącej zapobiegania temu zjawisku oraz eliminowania z obrotu podwójnych postanowień spadkowych.

Z informacji uzyskanej z Ministerstwa Sprawiedliwości wynikało, że od kwietnia 2018 r. do lutego 2022 r. prokuratorzy skierowali łącznie 473 skargi o wznowienie prawomocnie zakończonych postępowań sądowych<sup>2</sup>. Z informacji uzyskanej zaś od Rzecznika Praw Obywatelskich wynikało, że do kwietnia 2022 r. wniósł on łącznie 13 skarg o wznowienie takich postępowań<sup>3</sup>. Ponadto podmioty te poinformowały o złożeniu kilku skarg nadzwyczajnych do Sądu Najwyższego (dalej SN) w takich przypadkach. Z informacji uzyskanych z Prokuratury Krajowej wynikało, że Prokurator Krajowy złożył 3 skargi nadzwyczajne, a Rzecznik Praw Obywatelskich – 14 skarg nadzwyczajnych.

W celu przeprowadzenia badania Instytut Wymiaru Sprawiedliwości zwrócił się do wylosowanych sądów rejonowych o nadesłanie **125 spraw cywilnych wraz z aktami spraw poprzedzających to postępowanie**, w których zapadły postanowienia spadkowe po tym samym spadkodawcy. W 120 sprawach skargę wniósł prokurator powszechnej jednostki prokuratury, a w 5 skarga pochodziła od Rzecznika Praw Obywatelskich. Wybór próby nastąpił metodą doboru celowego na zasadzie wylosowania około 1/3 spraw spośród ich ogólnej liczby. Umożliwiło to objęcie zakresem badania sądów znajdujących się we wszystkich 11 apelacjach w celu uzyskania możliwie jak największej reprezentatywności wyniku.

Jak się okazało w trakcie nadsyłania i analizy akt spraw, nie wszystkie dotyczyły wznowienia postępowania spadkowego ze względu na wykrycie dwóch postanowień spadkowych po tym samym spadkodawcy. Zdarzały się takie sprawy, które dotyczyły albo zupełnie innej kategorii z zakresu prawa spadkowego, albo uchylecia aktu poświadczenia dziedziczenia (dalej APD) wydanego obok postanowienia spadkowego po tym samym spadkodawcy, albo też wznowienia postępowania spadkowego z innej przyczyny niż określona w art. 403 § 2 *in principio* Kodeksu postępowania cywilnego<sup>4</sup>. Po uwzględnieniu błędnie przesłanych spraw analizie merytorycznej poddano **108 spraw wznowieniowych** wraz ze sprawami poprzedzającymi, a więc tymi, w których zapadło pierwsze i drugie postanowienie spadkowe, co łącznie dało ponad 300 spraw. W ramach analizy statystycznej punktem odniesienia była zatem próba 108 spraw, gdyż to postępowania wznowieniowe stanowiły przedmiot głównego zainteresowania. Akta spraw poprzedzających zostały zaś uwzględnione przede wszystkim w analizie jakościowej w celu ustalenia przyczyn wydania w konkretnym

<sup>2</sup> Por. pismo Departamentu Postępowania Sądowego Prokuratury Krajowej z 21.02.2022 r., 1001-4.037.1.2022.

<sup>3</sup> Por. pismo Zespołu Prawa Cywilnego Biura Rzecznika Praw Obywatelskich z 13.04.2022 r., IV.511.221.2020. Kpa.

<sup>4</sup> Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 1550 ze zm.) – dalej k.p.c.

postępowaniu dwóch postanowień spadkowych lub uzyskania dodatkowych informacji o przedmiocie postępowania. Podane poniżej sygnatury spraw, z których pochodzą przykładowe stany faktyczne, odnoszą się zatem do spraw objętych skargą o wznowienie postępowania.

W analizowanych sprawach nie ustalono żadnego przypadku wydania więcej niż dwóch prawomocnych postanowień spadkowych po tym samym spadkodawcy, choć teoretycznie sytuacja taka byłaby możliwa. Z tego względu w dalszej części opracowania będzie mowa o dwóch, a nie o kilku postanowieniach spadkowych w tej samej sprawie.

Biorąc pod uwagę, że z przedstawionych wykazów wynikało, iż prokurator i Rzecznik Praw Obywatelskich wnieśli łącznie w latach 2017–2022 ponad 480 skarg o wznowienie i kilkanaście skarg nadzwyczajnych, widać, że liczba takich wypadków jest niemała. Niemniej spod analizy wymykają się sprawy, w których stosowne skargi złożyli sami zainteresowani (uczestnicy postępowania), lub przypadki, w których wydanie podwójnych postanowień spadkowych nie zostało dotąd ujawnione. Skala powyższego zjawiska może być jednak odniesiona do ogólnej liczby postępowań o stwierdzenie nabycia spadku, które toczyły się w sądach rejonowych między 2018 a 2022 r. Łączna liczba tych spraw w omawianym okresie wynosi kilkaset tysięcy<sup>5</sup> i – choć w wyniku wprowadzenia APD ma tendencję malejącą – pozostaje znaczna. Odnosząc zatem do niej liczbę niespełna 500 spraw prowadzonych na podstawie skargi o wznowienie postępowania, można uznać, że skala zjawiska nie może być traktowana jako powszechna, choć statystycznie jest zapewne dostrzegalna ze względu na wagę postanowień spadkowych i ich skutek *erga omnes*.

W ramach analizy statystycznej warto podkreślić, że w zdecydowanej większości, tj. w 68% przypadków (73 na 108 spraw), podwójne postanowienia spadkowe były identyczne co do treści<sup>6</sup>. Oznacza to, że samo wydanie dwóch postanowień spadkowych w wielu wypadkach nie rzutowało na merytoryczną stronę rozstrzygnięcia, choć stanowiło naruszenie powagi rzeczy osądzonej postanowienia wcześniejszego. Wskazuje to także, choć jedynie pośrednio, że celem działania wnioskodawców zmierzających do wydania ponownego postanowienia spadkowego często nie była próba obejścia przepisów o dziedziczeniu, ale niewiedza prawna lub nieświadomość istnienia zapadłego uprzednio postanowienia spadkowego po tym samym spadkodawcy. Oczywiście trzeba pamiętać, że stan taki z punktu widzenia pewności prawa i systemu prawnego jest równie niepożądany, gdyż sprawia, iż osoby trzecie i organy państwa opierają się na różnych podstawach przy podejmowaniu stosownych decyzji.

Interesujące były także wyniki dotyczące rozpiętości czasowej między wydaniem pierwszego i drugiego postanowienia spadkowego. Jeśli chodzi o **pierwsze**

<sup>5</sup> Por. dane statystyczne: S. Kotas-Turoboyska, *Przyczyny przewlekłości wieloletnich postępowań o stwierdzenie nabycia spadku*, Warszawa 2022, [https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2022/12/IWS\\_Kotas-Turoboyska-S.\\_Przyczyny-przewleklosci-wieloletnich-postepowan-o-stwierdzenie-nabycia-spadku.pdf](https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2022/12/IWS_Kotas-Turoboyska-S._Przyczyny-przewleklosci-wieloletnich-postepowan-o-stwierdzenie-nabycia-spadku.pdf) (dostęp: 7.04.2024 r.) – w samym tylko 2018 r. zakończono ponad 130 000 spraw o stwierdzenie nabycia spadku.

<sup>6</sup> Chodzi tu o merytoryczną zbieżność, a nie samo sformułowanie postanowień (sentencji), które niekiedy mogło mieć odmienną treść.

**postanowienie spadkowe**, to aż w **38 sprawach (35% ogółu spraw)** zostało ono wydane jeszcze **przed 1990 r.**, w **33 sprawach (30%)** – w **latach 1991–2016**, a w **37 (34%)** – **po 2016 r.** Jak widać, wiele z tych spraw było sprawami dość starymi. Wskazuje to, że omawiane problemy mogą wciąż powstawać w związku z odkrywaniem kolejnych, podobnych orzeczeń. W ponad 30% spraw pierwsze postanowienie zostało wydane już po 2016 r., a więc w czasie istnienia obowiązku wpisywania prawomocnych postanowień spadkowych do Rejestru Spadkowego, co musi niepokoić, gdyż było to już w okresie, w którym kontrola rejestru powinna uniemożliwić wydanie ponownego orzeczenia spadkowego.

Jeśli chodzi zaś o **drugie postanowienie spadkowe**, to jedynie w **8 sprawach (7% wszystkich spraw)** zostało ono wydane **przed 1990 r.**, w **15 sprawach (14%)** – w **latach 1991–2016**, a w aż **85 sprawach (79%)** – **po 2016 r.** W tej ostatniej grupie w 53 sprawach postanowienie wydano po 2017 r. Jak więc widać, najczęściej drugie postanowienie spadkowe zostało wydane w dość nieodległym czasie, gdyż stosunkowo szybko zostało ujawnione, że w obrocie pojawiły się różne tytuły powołania spadkobierców do dziedziczenia. W praktyce zatem problem dwóch postanowień spadkowych dotyczy aktualnych postanowień spadkowych, w których powstają trudności z ustaleniem, że wiele lat wcześniej toczyło się już postępowanie spadkowe. Wymaga to rozważenia potrzeby stworzenia mechanizmów prewencyjnych, które dawałyby możliwość ustalenia istnienia dawnych postanowień spadkowych (sprzed wprowadzenia Rejestru Spadkowego). W grę wchodzi np. elektronizacja skorowidzów sądowych lub wpisywanie do Rejestru Spadkowego postanowień wydanych przed 2016 r.

Warto też podkreślić, że w **106 sprawach (ponad 98% ogółu spraw)** oba postanowienia spadkowe zostały wydane przez ten sam sąd właściwy rzeczowo i miejscowo. Tylko w **2 sprawach (1,8%)** właściwość obu sądów była różna, przy czym w jednej ze spraw wynikała ona z podziału dawnego Sądu Powiatowego w Krakowie na kilka różnych sądów rejonowych. Jak więc widać, w zdecydowanej większości przypadków problem ma charakter lokalny i wynika z niedostatecznej informacji sądu o prowadzonych w nim postępowaniach.

W związku z tym warto zwrócić uwagę na dane wskazujące na sposób ujawnienia podwójnych postanowień spadkowych. Na 108 spraw w **36 sprawach (33%)** nie udało się, mimo analizy zarówno akt wznowieniowych, jak i akt spraw poprzedzających, ustalić osoby lub podmiotu, które uzyskały informację o istnieniu drugiego postanowienia spadkowego. Można jedynie przypuszczać, że była to osoba zainteresowana, która bezpośrednio zwróciła się z wnioskiem do prokuratora lub Rzecznika Praw Obywatelskich.

**W 72 sprawach w aktach sprawy można ustalić chwilę powzięcia powyższej informacji.** W aż **35 sprawach (32% wszystkich spraw)** okoliczność ta została ujawniona podczas próby wpisania przez sekretariat sądowy drugiego postanowienia spadkowego do Rejestru Spadkowego. Wtedy bowiem dochodziło do odmowy zarejestrowania drugiego postanowienia. Sąd zawiadamiał wówczas prokuratora o potrzebie wznowienia postępowania, gdyż nie mógł samemu podjąć innych

czynności w tym postępowaniu. W **7 przypadkach (6%)** informacja pochodziła od urzędu skarbowego, który zwracał się do sądu z informacją, że otrzymał dwa postanowienia spadkowe po tym samym spadkodawcy. W **21 sprawach (19%)** to sam zainteresowany lub uczestnik postępowania spadkowego informował sąd o istnieniu dwóch postanowień spadkowych, albo wnosząc o uchylenie jednego z nich, albo żądając (nieskutecznie) wznowienia postępowania. Jak widać, w większości przypadków to sam sąd rejonowy jako pierwszy dysponował informacją o wydaniu wcześniejszego postanowienia spadkowego, i to od niego pochodziła inicjatywa zawiadomienia prokuratora. Wyraźnie wskazuje to na brak istnienia instrumentu, który umożliwiałby sądowi także z urzędu wyeliminowanie powstałego wadliwego stanu rzeczy.

Biorąc pod uwagę wyniki ilościowe analizy statystycznej, należy podkreślić, że w przytłaczającej większości przypadków w wyniku wznowienia postępowania doszło do **uchylenia postanowienia i odrzucenia wniosku o stwierdzenie nabycia spadku**. W ten sposób zakończyło się aż **97 spraw (90%)**. Jedynie w **5 sprawach (4,5%)** doszło do **odrzucenia skargi prokuratora**, jak można przypuszczać, z reguły ze względu na upływ terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania<sup>7</sup>. Tylko w 2 sprawach, w których doszło do odrzucenia skargi prokuratora, sporządzono uzasadnienie, z którego wynikało, że przyczyną było właśnie przekroczenie terminu jej wniesienia<sup>8</sup>. W **6 sprawach (5,5%)** sąd jedynie **uchylił** zaskarżone, późniejsze postanowienie i nie odrzucił wniosku złożonego w drugim postępowaniu<sup>9</sup>. Rozstrzygnięcie takie było oczywiście wadliwe, gdyż samo uchylenie postanowienia nie kończy zainicjowanego wnioskiem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, co wymaga wydania stosownego postanowienia kończącego postępowanie.

Analizowane postępowania wznowieniowe trwały **niezwykle krótko**, z reguły nie dłużej niż kilka miesięcy od dnia wniesienia skargi o wznowienie postępowania, a w zasadzie w każdym przypadku kończyły się po pierwszym posiedzeniu. Postępowania, w których zachodziła potrzeba odroczenia posiedzenia, z reguły ze względu na problemy z doręczeniem zawiadomień, były sporadyczne. W **95 sprawach (88%)** doszło do **wydania rozstrzygnięcia na pierwszym posiedzeniu, a jedynie w 13 sprawach zachodziła konieczność odroczenia (12%)**. Można zatem uznać, że postępowania te z reguły bardzo sprawnie doprowadzały do wyeliminowania z obrotu późniejszego postanowienia spadkowego wydanego z naruszeniem przepisów o powadze rzeczy osądzonej postanowienia spadkowego zapadłego wcześniej.

Sądy prawidłowo w postępowaniu wznowieniowym nie prowadziły żadnego postępowania dowodowego, ograniczając się do stwierdzenia istnienia dwóch

<sup>7</sup> W sprawie I Ns 320/20 mimo odrzucenia skargi prokuratora i doręczenia stosownego postanowienia prokuratorowi 15.06.2020 r. nie złożono wniosku o uzasadnienie. Dopiero pół roku później (15.02.2021 r.) prokurator wystąpił z zapytaniem do sądu, czy w sprawie zapadło już rozstrzygnięcie.

<sup>8</sup> Por. postanowienie w sprawie IX Ns 143/19 prowadzonej przez Sąd Rejonowy (dalej SR) w Elblągu. W sprawie I Ns 859/19 prowadzonej przez SR we Włocławku do odrzucenia skargi prokuratora doszło w związku z przekroczeniem 10-letniego terminu na wniesienie skargi o wznowienie.

<sup>9</sup> Por. np. postanowienie zapadłe w sprawie I Ns 21/20 wydane przez SR w Rawiczu oraz postanowienie w sprawie I Ns 266/21 wydane przez SR w Mińsku Mazowieckim.

postanowień spadkowych po tym samym spadkodawcy. W tylko 1 sprawie sąd zbędnie przeprowadził postępowanie dowodowe tak jak w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku, odbierając od uczestników zapewnienia spadkowe<sup>10</sup>.

Rozstrzygnięcia sądów po przeprowadzeniu postępowania wznowieniowego nie były w zasadzie zaskarżane przez uczestników. Jedynie w **5 sprawach (niespełna 5% spraw)** uczestnicy postępowania wystąpili z wnioskiem o uzasadnienie<sup>11</sup> zapadłego orzeczenia, a apelacja została wniesiona w **3 sprawach (niespełna 3% ogółu spraw)**. Świadczy to o tym, że uczestnicy nie kwestionowali zasadności uchylecia postanowienia zapadłego w warunkach *res iudicata* pierwotnego postanowienia.

Konieczne jest jednak odnotowanie, że postępowania wznowieniowe, choć w przytłaczającej większości były prowadzone **na rozprawie** (tylko w 3 sprawach odbyło się posiedzenie niejawne na podstawie przepisów ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych)<sup>12</sup>, rzadko toczyły się z osobistym udziałem zainteresowanych uczestników. Wśród badanych spraw **w 35 uczestniczył na rozprawie 1 uczestnik, w 18 co najmniej 2 uczestników**, a w **pozostałych 55 (51%) na rozprawę nie stawił się żaden z zainteresowanych**. Wskazuje to na niewielkie zainteresowanie przebiegiem tego postępowania. Może to także wynikać z rozpiętości czasowej między zapadłymi postanowieniami a postępowaniem wznowieniowym.

### 3. Analiza jakościowa – egzemplifikacja przyczyn wydania podwójnych postanowień spadkowych

Podstawowym zadaniem analizy jakościowej było ustalenie przyczyn, dla których doszło do wydania dwóch postanowień spadkowych. W tym miejscu trzeba jednak już wskazać, że w wielu wypadkach okazywało się to niemożliwe ze względu na budzące się wątpliwości lub brak jednoznaczności wynikający z akt sprawy. Było to bowiem ograniczone informacjami podawanymi przez uczestników postępowań sądowych oraz samym zakresem informacji objętych aktami. Przykładowo skargi o wznowienie postępowania prokuratora (rzadziej Rzecznika Praw Obywatelskich) nie zawierały informacji, w jaki sposób doszło do wydania późniejszego postanowienia w warunkach *res iudicata* pierwszego postanowienia. Brak stawiennictwa zainteresowanych na posiedzenie sądowe w postępowaniu wznowieniowym także powodował, że nie dało

<sup>10</sup> Por. postępowanie w sprawie I Ns 1195/21 prowadzonej przez SR we Włocławku.

<sup>11</sup> O uzasadnienie z reguły występowali uczestnicy postępowania będący wierzycielami (por. np. sprawa I Ns 595/18 prowadzona przez SR w Zakopanem).

<sup>12</sup> Przykładowo w sprawie I Ns 401/19 prowadzonej przez SR w Olsztynie sąd uchylił postanowienie i odrzucił wniosek na posiedzeniu niejawnym 22.12.2020 r., a więc w okresie obowiązywania pierwotnego brzmienia art. 15zsz<sup>1</sup> pkt 2 ustawy z 2.03.2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (ówczesny tekst jedn.: Dz.U. z 2020 r. poz. 1842; bieżący tekst jedn.: Dz.U. z 2024 r. poz. 340 ze zm.).



się do końca jednoznacznie wskazać przyczyn takich rozstrzygnięć. Zachodziła zatem konieczność samodzielnego ustalenia na podstawie nie tylko akt wznowieniowych, ale także akt postępowań poprzedzających, dlatego sądy wydały dwa postanowienia spadkowe po tym samym spadkodawcy. Oczywiście nie zawsze było to możliwe, w szczególności w sytuacjach, w których brakowało akt spraw obu prowadzonych postępowań poprzedzających postępowanie wznowieniowe.

Na podstawie przanalizowanych spraw dokonano typologii przyczyn wydania podwójnych postanowień spadkowych, dzieląc je roboczo na dwie grupy: przyczyny leżące po stronie uczestników postępowania i przyczyny leżące po stronie samego sądu. Podział ten jest do pewnego stopnia umowny, ale wynika z założenia, że w określonych przypadkach decydującą rolę w wydaniu określonego rozstrzygnięcia należy przypisać zaniechaniu lub celowemu działaniu samych zainteresowanych, a niekiedy wynikało to z uchybień leżących po stronie sądu, który gdyby zachował się zgodnie z obowiązującymi regulacjami prawnymi, mógłby uniknąć wydania ponownego postanowienia spadkowego w tej samej sprawie. Oczywiście należy pamiętać, że choć samo wydanie postanowienia spadkowego w warunkach *res iudicata* jest zawsze uchybieniem sądu, to nie zawsze na skutek działania stron lub uczestników możliwe było uniknięcie takiej sytuacji.

Poniższe przypadki mają charakter typologii, gdyż niekiedy w jednej sprawie możliwe jest występowanie więcej niż jednej przyczyny. Podane zaś w poniższym rozdziale dane liczbowe dotyczą tylko takich przypadków, gdy zdaniem analizującego akta nie było wątpliwości, iż dana sytuacja zachodziła.

### 3.1. Przyczyny leżące po stronie uczestników postępowania

Jak wynika z analizy akt spraw, w wielu wypadkach ponownie złożony wniosek wynikał z **niewiedzy uczestników postępowania, przy czym mogła to być niewiedza o istniejącym uprzednio postanowieniu albo niezrozumienie instytucji prawnej**. Zdarzało się bowiem, że ten sam wnioskodawca składał 2-krotnie wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po tym samym spadkodawcy, gdyż nie rozumiał obowiązującej w prawie spadkowym zasady całościowego i jednokrotnego orzekania postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku. Wśród wszystkich spraw taką przyczynę dało się zidentyfikować w co najmniej **21 sprawach (19% spraw)**<sup>13</sup>. Często działanie wnioskodawców wynikało z **przekonania, że postępowanie spadkowe dotyczy jedynie konkretnego składnika majątkowego** i potrzebne jest dodatkowe postępowanie spadkowe w celu orzeczenia o pozostałych składnikach<sup>14</sup>. Powyższa

<sup>13</sup> Przykładowo w sprawie I Ns 683/21 toczącej się przed SR w Białymstoku córka spadkodawcy w odstępie 7 lat złożyła 2-krotnie wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po swym ojcu i otrzymała dokładnie tożsame postanowienia spadkowe. Trudno jednoznacznie ustalić motywy takiego działania, choć brak jest podstaw do zakładania, że działała ona w złej wierze.

<sup>14</sup> Np. w sprawie XI Ns 455/21 rozpoznawanej przez SR w Białymstoku uczestniczka oświadczyła, że uważała, iż poprzednie postępowanie dotyczy innego majątku, a jej wiedza prawna jest „żadna”. W tym samym postępowaniu, według akt spraw poprzedzających wznowienie, ta sama osoba była słuchana w ramach zapewnienia spadkowego i oświadczyła, że „nie toczyło się wcześniej żadne inne postępowanie

niewiedza wynikała także z **dużej odległości czasowej między oboma postępowaniami oraz z różnych kręgów uczestników postępowania**. W szczególności dało się to zauważyć w przypadku, gdy jedno postępowanie było wszczynane przez spadkobiercę testamentowego, który nie był blisko związany ze spadkodawcą, a drugie – przez spadkobierców ustawowych<sup>15</sup>.

**Nie zawsze jednak można było ustalić motywację uczestników postępowania w sposób niewątpliwy**, co może wskazywać, że zainteresowani celowo inicjowali kolejne postanowienie spadkowe, licząc na korzystniejsze dla siebie rozstrzygnięcie. W sprawie I NS 312/19 prowadzonej przez SR w Bielsku Podlaskim ustalono, że w pierwszym postępowaniu spadkowym uczestniczyli dwaj synowie zmarłego i jego żona. Doszło wówczas do stwierdzenia nabycia spadku na podstawie testamentu notarialnego w 2003 r. Po 10 latach jeden z synów zmarłego uczestniczący w pierwszym postępowaniu wniósł o stwierdzenie nabycia spadku na własną rzecz, przedkładając inny testament (pochodzący z 1987 r.), który nie był powołany w pierwszym z postępowań. Na rozprawie nie stawił się, mimo prawidłowego zawiadomienia, drugi z synów, który uzyskał stwierdzenie nabycia spadku w poprzednim postępowaniu. Doprowadziło to do złożenia zapewnienia spadkowego przez wnioskodawcę, że innych testamentów nie było. Wskazał on także, że wcześniej nie zostały złożone wnioski o stwierdzenie nabycia spadku, choć jak sam oznajmił, „tamto postępowanie dotyczyło innych nieruchomości”. Sąd niestety z tej wzmianki nie wyprowadził żadnych konsekwencji i stwierdził nabycie spadku ponownie, choć nie tyle na podstawie przedłożonego testamentu, ile na podstawie ustawy, uznając przedłożony testament za nieważny, jako nienapisany własnoręcznie przez spadkodawcę<sup>16</sup>.

Powyższa sprawa ukazuje, że przyczyną wydawania dwóch postanowień spadkowych po tym samym spadkodawcy może być nie tylko kwestia niewiedzy i rozpiętości czasowej między postępowaniami, ale także brak odpowiedniej aktywności sądu, który w przypadku informacji o toczących się postępowaniach powinien podjąć stosowną próbę wyjaśnienia. Sprawa ta została zatem zaliczona także do tej grupy, w której winę za wydane ponowne postanowienie spadkowe można przypisać sądowi.

Warto też podkreślić, że przyczyną nieujawnienia faktu, iż toczyło się uprzednie postępowanie spadkowe, była okoliczność, że **w wielu wypadkach na rozprawę w ramach ponownego postępowania spadkowego uczestnicy się nie stawiali, gdyż uznali zapewne, że jest to sprawa z ich punktu widzenia już zakończona**. Zgodnie z art. 669 k.p.c. sąd w omawianych sprawach nie wzywał do osobistego stawiennictwa na rozprawie, a jedynie zawiadamiał zainteresowanych, którzy jednak nie stawiali się ani nie zajęli pisemnego stanowiska w sprawie. Wynikało to

---

spadkowe”. Jak wynikało z okoliczności jej przesłuchania, była to jednak osoba wiekowa, nierozumiejąca istoty postępowania spadkowego. Trudno uznać, że celowo złożyła zapewnienie spadkowe sprzeczenie z prawdą.

<sup>15</sup> Np. w sprawie I NS 522/20 prowadzonej przez SR dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi pierwsze postanowienie spadkowe zostało wydane w 1981 r., a drugie w 2011 r., co oznacza, że pomiędzy tymi rozstrzygnięciami minęło aż 30 lat.

<sup>16</sup> W sprawie przedłożony „testament” został sporządzony pismem spadkobiercy, a jedynie podpisany przez spadkodawcę.

zapewne także z pouczenia, że w tego typu sprawach udział zainteresowanych nie jest obowiązkowy. Brak udziału wszystkich zainteresowanych, odmiennie niż ma to miejsce w przypadku APD, sprawia, że sąd ma ograniczone możliwości powzięcia wiedzy o innych postępowaniach spadkowych.

Wydaje się zatem, że brak odpowiedniej aktywności samych zainteresowanych, którzy mimo takiego prawa nie korzystali z uprawnienia do stawiennictwa, był pośrednią przyczyną wydania podwójnych postanowień spadkowych.

Niekiedy uczestnik postępowania ze względu na swój wiek w pierwszym postępowaniu nie miał wiedzy o zapadłym postanowieniu. Przykładowo w sprawie I Ns 439/20 prowadzonej przez SR w Pułtusk w pierwszym postępowaniu spadkowym w 2007 r. sąd orzekł o spadku na wniosek małżonki zmarłego, a w postępowaniu uczestniczył niepełnoletni syn zmarłego. W 2020 r. ten sam syn, jako już pełnoletni, złożył własny wniosek o stwierdzenie praw do spadku po ojcu i uzyskał tożsame rozstrzygnięcie.

Dość często wnioskodawcą w jednej ze spraw była **osoba całkowicie niezwiązana z rodziną zmarłego**, co powodowało, że wskazywała ona bardzo ograniczony krąg zainteresowanych, a w wyniku przeprowadzonych ogłoszeń nie udało się wszystkich ustalić. W praktyce dotyczyło to najczęściej wniosków składanych przez wierzycieli zmarłego. W analizowanych sprawach udało się **ustalić 11 (10% wszystkich spraw)** takich przypadków.

Warto podkreślić, że w wielu wypadkach przyczyną wydania dwóch postanowień spadkowych była okoliczność, że jedno z postępowań **dotyczyło więcej niż jednego spadkodawcy w związku z potrzebą wielostopniowego ustalenia praw do spadku**. W takim wypadku następca następcy prawnego często nie miał wiedzy na temat wydania postanowienia spadkowego wobec pierwszej z tych osób. Przykładowo w sprawie I Ns 368/20 rozpoznawanej przez SR w Lubartowie ustalono, że w pierwszym postępowaniu wniosek o stwierdzenie praw do spadku złożył wierzyciel, a sąd ustalił jako spadkobierców dzieci zmarłej spadkobierczynie. W drugim postępowaniu ciotka spadkodawczynie z pierwszego postępowania złożyła wniosek o stwierdzenie praw do spadku po 6 różnych osobach, w tym także po spadkodawczynie z pierwszego postępowania. Zapewnienie spadkowe złożyła wnioskodawczynie, choć nie składała go wobec spadku po spadkodawczynie z pierwszego postępowania. Sąd wydał postanowienie dotyczące dziedziczenia po 6 osobach, w tym także wobec spadkodawczynie, po której prawa były już ustalone postanowieniem sądowym. Jak wynika z powyższego przykładu, z powodu orzekania o prawach do spadku po większej grupie osób sąd nie odebrał prawidłowo zapewnienia spadkowego co do wszystkich spadkodawców, ograniczając się jedynie do niektórych z nich. Okoliczność ta musi być uznana także za przyczynę leżącą po stronie sądu, niemniej wydaje się, że sama wnioskodawczynie nie miała wiedzy co do postępowania spadkowego prowadzonego po śmierci jej bratanicy, gdyż w postępowaniu tym nie uczestniczyła.

Do omawianej wadliwości mogła się także przyczynić okoliczność, że niekiedy postanowienie spadkowe (drugie) było wydawane **w innym postępowaniu niż postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku**, co sprawiało, iż uczestnicy

nie mieli świadomości, iż powinni poinformować o uprzednio przeprowadzonym postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku.

Podsumowując przedstawione wyżej okoliczności, należy wskazać, że wynikały one najczęściej z niezrozumienia instytucji stwierdzenia nabycia spadku przez zainteresowanych, braku ich osobistego uczestnictwa w jednym z postępowań, znacznego upływu czasu między jednym a drugim postępowaniem. W zasadzie nie udało się ustalić takiej sprawy, w której w sposób niebudzący wątpliwości można by przyjąć, że przyczyną wydania dwóch postanowień spadkowych po tym samym spadkodawcy było oszukańcze działanie jednego z zainteresowanych w celu uzyskania korzystnego dla siebie, a odmiennego w treści, postanowienia spadkowego. Wskazuje to jednoznacznie na potrzebę przeanalizowania prawidłowości działania sądu i tego, czy jego aktywność przy wykorzystaniu posiadanych instrumentów była zawsze wystarczająca.

### 3.2. Przyczyny leżące po stronie sądu

Niewątpliwie istotną przyczyną wydawania kilku postanowień spadkowych co do tego samego spadku tkwiła w **niedostatecznej aktywności sądu**, który często bez szczególnie wysokiego nakładu dodatkowej pracy był w stanie zapobiec wydaniu takiego postanowienia. Trzeba jednak pamiętać, że analizie merytorycznej poddano jedynie sprawy, w których doszło do wydania podwójnych postanowień spadkowych. Uniemożliwiało to pełną analizę prawidłowości lub nieprawidłowości postępowań w tych sprawach, gdzie udało się tego uniknąć. W ogólnej liczbie spraw do tej przyczyny można zakwalifikować **aż 47 przypadków (43,5% ogółu spraw)**. Oczywiście – jak była już o tym mowa – przypadki takie mogły mieć kilka przyczyn, w tym np. wprowadzenie sądu w błąd w odniesieniu do treści zapewnienia spadkowego. W omawianej kategorii spraw uwzględniono jednak takie, w których mimo istnienia określonego obowiązku sprawdzenia odpowiednich urzędów ewidencyjnych tego nie zrobiono lub mimo pojawienia się informacji o możliwym poprzednim postępowaniu spadkowym nie wyjaśniono tej kwestii.

W pierwszej kolejności omawiana grupa przypadków dotyczy sytuacji, w której **sąd nie zbadał, czy w sądzie toczyło się wcześniej postępowanie spadkowe po tym samym spadkodawcy**. W tym miejscu trzeba jednak przypomnieć, że prawny obowiązek badania urzędów ewidencyjnych obowiązuje dopiero od 30.11.2020 r., gdy wyraźnie nałożono w instrukcji sądowej<sup>17</sup> obowiązek ustalenia, czy wcześniej zarejestrowano już sprawę spadkową po tym samym spadkodawcy<sup>18</sup>. Dotychczas

<sup>17</sup> Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z 19.06.2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz.Urz. MS z 2019 r. poz. 138 ze zm.) – dalej instrukcja sądowa.

<sup>18</sup> Według § 148 ust. 1 instrukcji sądowej w brzmieniu obowiązującym od 30.11.2020 r. „Po zarejestrowaniu sprawy o stwierdzenie nabycia spadku kierownik sekretariatu albo wyznaczony pracownik sekretariatu w oparciu o właściwe urządzenie ewidencyjne lub Rejestr Spadkowy dokonuje ustalenia, czy zarejestrowano uprzednio sprawy z zakresu prawa spadkowego po tym samym spadkodawcy. Wynik dokonanego ustalenia zamieszcza się w notatce urzędowej”.

jednak istniał już obowiązek dołączenia do akt sprawy toczącej się w postępowaniu spadkowym akt spraw spadkowych zakończonych, dotyczących spadku po tym samym spadkodawcy<sup>19</sup>. Dołączenie akt wymagało zatem przynajmniej ustalenia w skorowidzu alfabetycznym danego sądu, czy toczyło się już postępowanie spadkowe po danej osobie.

Z analizy akt wynika, że w większości przypadków nie było w aktach sprawy żadnego dowodu na to, iż sąd dokonał stosownej analizy repertorium lub Rejestru Spadkowego. Oczywiście większość spraw analizowanych w tym badaniu to sprawy, w których postanowienia spadkowe zapadły przed 2020 r., a więc w okresie, gdy brak było wyraźnego obowiązku badania tych urzędzeń. Nie dołączano jednak wbrew ówczesnie obowiązującym regulacjom także akt spraw spadkowych po tym samym spadkodawcy ani nie prowadzono w tym kierunku żadnego badania, które znalazłoby odzwierciedlenie w aktach sprawy.

Z analizy aktowej wynika, że spraw, w których drugie postanowienie spadkowe zapadło po 30.11.2020 r., było 34 (31% wszystkich spraw). W tej grupie spraw **wyraźny dowód, że zarządzono albo analizę urzędzeń ewidencyjnych, albo zbadanie Rejestru Spadkowego, udało się ustalić jedynie w 16 sprawach, czyli w mniej niż połowie**. W pozostałych brakowało jakiegokolwiek informacji w tym zakresie. Oczywiście nie oznacza to, że badanie takie nie było przeprowadzone, gdyż wedle aktualnej regulacji zobowiązany jest do tego sam sekretariat, bez potrzeby wydawania zarządzenia przez przewodniczącego. Działanie takie jednak było sprzeczne z § 148 instrukcji sądowej, który od 30.11.2020 r. wymaga wyrażenie, aby wynik badania został przez sekretariat sądowy odnotowany w notatce urzędowej.

Warto jednak podkreślić, że w tych sprawach, w których badanie takie było zapewnione, zdarzały się **godne podkreślenia dobre praktyki**. Jedną z nich jest z pewnością istnienie w ramach standardowego druku zarządzenia inicjującego postępowanie specjalnego punktu do zakreślenia przez przewodniczącego, nakazującego dokonać stosownego sprawdzenia w Rejestrze Spadkowym lub innej ewidencji, czy nie toczyło się już postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po danym spadkodawcy<sup>20</sup>.

Trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że w odniesieniu do tych 34 spraw, w których drugie postanowienie spadkowe wydano po 30.11.2020 r., aż 25 postanowień

<sup>19</sup> Zob. § 148 instrukcji sądowej w brzmieniu obowiązującym od 21.06.2019 r. do 29.11.2020 r. Tożsamy przepis obowiązywał jednak już w poprzedniej instrukcji sądowej, tj. z 2003 r. – zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z 12.12.2003 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz.Urz. MS z 2003 r. Nr 5, poz. 22 ze zm.).

<sup>20</sup> Przykładem jest wzór zarządzenia SR w Pułtusk, gdzie jeden z punktów w sprawie wszczętej w 2020 r. brzmiał: „sprawdzić, czy nie toczyło się lub nie toczy się postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po spadkodawcy wskazanym we wniosku, w tym również zakończone wydanym aktem poświadczenia dziedziczenia, a także czy nie zostały złożone oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, jak też czy nie nadesłano protokołu otwarcia ogłoszenia testamentu przez notariusza”. Były jednak takie sprawy (sprawa I Ns 218/21 prowadzona przez SR w Olecku), gdzie mimo istnienia specjalnego punktu dotyczącego badania Rejestru Spadkowego we wzorze zarządzenia nie dokonano jego zakreślenia, co uniemożliwia ocenę, czy punkt ten w ogóle był wykonywany.

z pierwszego postępowania spadkowego zapadło przed 2016 r., a więc przed wprowadzeniem obowiązku rejestrowania w Rejestrze Spadkowym postanowień sądowych. Oznacza to, że tylko w 9 sprawach wynik badania Rejestru mógł uchronić przed wydaniem ponownego postanowienia spadkowego. Oczywiście powyższe założenie byłoby prawdziwe tylko przy założeniu, że sąd prowadzący pierwsze postępowanie spadkowe odpowiednio szybko dokonałby wpisu prawomocnego postanowienia do Rejestru Spadkowego.

Niewątpliwie staranne zbadanie Rejestru Spadkowego przez sąd umożliwiłoby uniknięcie wydania ponownego postanowienia spadkowego po tej samej osobie. W sprawie I Ns 231/21 prowadzonej przez SR w Giżycku pierwsze postanowienie spadkowe wydano 27.11.2018 r. i zarządzono jego wpisanie do rejestru (brak jednak odpisu wpisu w aktach). Drugi wniosek wpłynął dopiero w 2020 r. W sprawie tej nie ma śladu, aby zlecono badanie rejestru lub innych urządzeń ewidencyjnych. Gdyby do tego doszło, istniałaby duża szansa, że sąd nie wydałby ponownego postanowienia spadkowego.

Niezależnie od powyższej podstawy można dostrzec wyjątkowe przypadki, w których **mimo ujawnienia informacji, że w sprawie mogło już być wydane uprzednie postanowienie spadkowe, sąd – wbrew swemu obowiązkowi działania z urzędu – nie wyjaśnił tej okoliczności**<sup>21</sup>.

Kolejną – jak się wydaje – ważną okolicznością doprowadzenia do wydania podwójnych postanowień spadkowych po tym samym spadkodawcy było dość **późne wpisywanie przez sądy prawomocnych postanowień spadkowych do Rejestru Spadkowego**. Odmiennie bowiem niż w przypadku APD postanowienie spadkowe nie podlega rejestracji w zasadzie w tym samym momencie co jego wydanie. Konieczne jest bowiem uprawomocnienie się postanowienia spadkowego. Ten moment może zaś znacząco odwlec datę rejestracji postanowienia w Rejestrze Spadkowym. Z analizy aktowej jednak wynika, że jeśli w aktach sprawy w ogóle znajdowała się informacja o wpisie do rejestru, to często była ona dość odległa od daty wydania postanowienia mimo niezaskarżenia postanowienia przez którąkolwiek ze stron.

Na ogólną liczbę **37 spraw**, w których pierwsze postanowienie spadkowe zostało wydane po 2016 r., czyli po wprowadzeniu obowiązku ujawniania prawomocnego postanowienia spadkowego w Rejestrze Spadkowym, tylko w 21 sprawach w aktach sprawy znajdowała się adnotacja o wpisie do rejestru. Oznacza to, że w 16 sprawach albo wpis taki w ogóle nie nastąpił, albo nie odnotowano tego w aktach postępowania. Analizując te 21 spraw, widać również, że rozpiętość czasowa między wydaniem postanowienia a wpisem do rejestru była znaczna. W 7 sprawach wynosiła ona więcej niż 6 miesięcy, w 10 mieściła się w przedziale

<sup>21</sup> Przykładowo w sprawie wznowieniowej prowadzonej przed SR w Pabianicach, I Ns 707/19, jeden z uczestników postępowania spadkowego, prowadzonego jako drugie wobec tego samego spadkodawcy, okazał na rozprawie postanowienie wydane w pierwszej sprawie (tak wynikało z protokołu rozprawy), a mimo to sąd nie wyciągnął z tego żadnych konsekwencji ani nie skopiował tego postanowienia na potrzeby sprawy i wydał postanowienie o stwierdzenie nabycia spadku.

od 3 do 6 miesięcy, a tylko w 4 wynosiła poniżej 3 miesięcy. Warto wskazać, że w żadnym z tych postępowań nie wniesiono apelacji. Powyższy wynik odnosi się do wydania postanowienia, a nie jego uprawomocnienia, gdyż z akt sprawy nie zawsze dało się w sposób niebudzący wątpliwości ustalić datę prawomocności postanowienia.

Należy też podkreślić, że w zdecydowanej większości spraw wznowieniowych po uchyleniu postanowienia spadkowego wydanego jako drugie w aktach sprawy nie znajdowała się adnotacja o zgłoszeniu tego faktu do Rejestru Spadkowego. Na 97 spraw, w których doszło do takiego uchylenia, adnotacja o wpisaniu tej informacji do rejestru znajdowała się jedynie w 41 sprawach. Nie wyklucza to oczywiście, że stosowny wpis został z czasem dokonany (wiele nadesłanych spraw wznowieniowych było całkiem świeżych), ale wydaje się, że stosowne zarządzenie przewodniczącego powinno być wydane niezwłocznie po wydaniu lub uprawomocnieniu się postanowienia.

Szczegółne zdziwienie budziły sprawy, w których postępowania po jednej i tej samej osobie toczyły się w zasadzie równoległe w tym samym sądzie<sup>22</sup>, a sąd nie był w stanie ustalić tej okoliczności. W kilku przypadkach postępowania te prowadzili ci sami sędziowie referenci, a mimo to nie udało się ustalić, że uprzednio zapadło już stosowne postanowienie.

#### 4. Orzecnictwo Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego w wyniku rozpoznawania skarg nadzwyczajnych

Jak wynika z analizy orzecnictwa Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, skargi nadzwyczajne wnoszone przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich w sytuacji, gdy po jednym spadkobiercy zapadły dwa lub więcej prawomocne orzeczenia, są dość liczne. Podczas przygotowywania tego artykułu dostępne były uzasadnienia **19 postanowień**, w których Sąd Najwyższy uwzględnił wniesione skargi nadzwyczajne – **13 z tych skarg wniósł Rzecznik Praw Obywatelskich, a 6 Prokurator Generalny**. Analiza tego orzecnictwa wskazuje, że sprawy w zasadzie były rozstrzygane podobnie, a uzasadnienie i motywy rozstrzygnięć były z reguły zbliżone.

Sąd Najwyższy najczęściej wydawał postanowienie o uchyleniu późniejszego postanowienia spadkowego jako wydanego z naruszeniem przepisów o *res iudicata* i umarzał postępowanie w sprawie, uznając, że na podstawie ustawy o Sądzie Najwyższym<sup>23</sup> brak jest podstaw do innego rozstrzygnięcia, w szczególności do

<sup>22</sup> Dotyczy to również sądów w tym samym mieście, ale po zmianie organizacji. Przykładowo w sprawie INs 522/20 prowadzonej przez SR dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi pierwsze postanowienie zostało wydane jeszcze w latach 80. XX w. – w SR w Łodzi.

<sup>23</sup> Ustawa z 8.12.2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn.: Dz.U. z 2024 r. poz. 622) – dalej u.s.n.

odrzućcia wniosku<sup>24</sup>. Wyjątkowo w jednym orzeczeniu SN uchylił z tego powodu postanowienie i przekazał sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania<sup>25</sup>.

Kierunek powyższy wyznaczyło pierwsze najobszerniej uzasadnione postanowienie SN z 26.03.2019 r., I NSNc 1/19<sup>26</sup>. W postanowieniu tym SN wyraził stanowisko, że „wydanie przez Sąd kolejnego rozstrzygnięcia o stwierdzeniu nabycia spadku, pomimo iż sprawa o tym samym przedmiocie, pomiędzy tymi samymi uczestnikami postępowania została już wcześniej prawomocnie rozpoznana, świadczy o rażącym naruszeniu prawa, godzi w powagę wymiaru sprawiedliwości, jak również konstytucyjną zasadę demokratycznego państwa prawnego oraz zasady z niej wynikające, tj. zasadę zaufania do państwa i bezpieczeństwa prawnego, a także konstytucyjne prawo dziedziczenia i prawo do sądu”. W motywach wskazano na następujące kwestie. Po pierwsze podkreślono, że „w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, **rola sądu jest determinowana ustawowym obowiązkiem działania z urzędu**. Obowiązek działania z urzędu oznacza, że sąd nie może poprzestać na tym, co zostanie zaoferowane przez uczestników postępowania, bowiem ocenić musi, czy stwarza to wystarczającą podstawę do prawidłowego stwierdzenia, kto nabył spadek. Sąd, aby zadośćuczynić obowiązkowi wynikającemu z art. 677 k.p.c., powinien ustalić pełny krąg spadkobierców ustawowych, ewentualne istnienie testamentu i jego ważność, sprawdzić, czy nie zachodzą negatywne przesłanki dziedziczenia, ustalić, czy w skład spadku wchodzi gospodarstwo rolne i komu przypadło w drodze dziedziczenia (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2001 r., III CZP 64/01, OSNC 2002 Nr 5, poz. 61)” (wyróżnienie – P.R.). Z tego powodu według oceny SN „**po stronie sądu istnieje także obowiązek, aby ustalić na podstawie dostępnych instrumentów, czy wcześniej w sprawie nie toczyło się już jakiegokolwiek postępowanie**” (wyróżnienie – P.R.). Po drugie, zdaniem SN, „sformułowany przez Rzecznika Praw Obywatelskich zarzut naruszenia prawa procesowego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 669 w zw. z art. 677 § 1 k.p.c., w następstwie pominięcia dyspozycji art. 199 § 1 pkt 2 *in fine* w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. należy uznać za zasadny, albowiem **wydanie przez sąd,**

<sup>24</sup> Sąd Najwyższy podkreślał: „Wbrew odmiennemu stanowisku Rzecznika Praw Obywatelskich, brak jest podstaw do odrzucenia wniosku [...]. Co prawda, przepisy u.s.n. w zakresie nieuregulowanym przepisami ustawy do skargi nadzwyczajnej nakazują stosowanie przepisów k.p.c., to jednak nieuprawnione będzie twierdzenie, że art. 91 § 1 u.s.n. nie reguluje w pełni kwestii orzeczenia kończącego w sprawie ze skargi nadzwyczajnej. O ile nie budzi wątpliwości, że w przedmiotowej sprawie należało uchylić w całości zaskarżone orzeczenie, o tyle wątpliwości budziłoby ewentualne rozstrzygnięcie o odrzuceniu wniosku. Wspomniany przepis art. 91 § 1 u.s.n. stanowi podstawę uchylenia zaskarżonego orzeczenia w całości lub w części i stosownie do wyniku postępowania: orzeczenia co do istoty sprawy, przekazania sprawy do ponownego rozpoznania albo umorzenia postępowania. Odrzucając pozew lub wniosek sąd odmawia merytorycznego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy z uwagi na brak dodatnich przesłanek procesowych lub występowanie przeszkód procesowych, dlatego też nie może być w tym przypadku mowy o orzekaniu co do istoty sprawy. W braku zaś podstaw do przekazania sprawy, czy też do jej merytorycznego rozpoznania, postępowanie należało umorzyć, bowiem wydanie merytorycznego rozstrzygnięcia jest niedopuszczalne” – postanowienie SN z 26.03.2019 r., I NSNc 1/19, OSNKN 2020/1, poz. 2. Sąd Najwyższy zwracał na to uwagę w wielu orzeczeniach.

<sup>25</sup> Por. postanowienie SN z 20.04.2022 r., I NSNc 537/21, LEX nr 3430874.

<sup>26</sup> OSNKN 2020/1, poz. 2.



**kolejnego rozstrzygnięcia, dodatkowo odmiennego niż wcześniejsze prawomocne już postanowienie – samo w sobie – jest niedopuszczalne i narusza przytoczone wyżej przepisy prawa”** (wyróżnienie – P.R.). Po trzecie, SN zauważył także, że „wydanie dwóch orzeczeń spadkowych w okolicznościach opisanych powyżej, godzi w konstytucyjną zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, jak również zasady z niej wynikające, tj. zasadę zaufania do państwa i bezpieczeństwa prawnego, a także konstytucyjne prawo dziedziczenia i prawo do sądu. W sytuacji, kiedy na skutek rażącego naruszenia prawa wydane zostają dwa orzeczenia spadkowe, *nota bene* odmiennie rozstrzygające kwestię dziedziczenia, uprawnione jest twierdzenie, że w sprawie nie może być mowy o uzyskaniu przez uczestników postępowania spadkowego wiążącego stanowiska sądu, a **powstała sytuacja stworzyła stan niepewności prawnej, w ramach którego spadkobiercy nie uzyskali jednoznacznego potwierdzenia uprawnień spadkowych, w czym w sposób oczywisty przejawia się naruszenie konstytucyjnego prawa do sądu”** (wyróżnienie – P.R.).

Powyższe orzeczenie spotkało się z aprobatą w doktrynie<sup>27</sup> i wyznaczyło sposób orzekania w kolejnych zbliżonych sprawach. Warto jednak podkreślić, że sam fakt, iż w sprawie, w której orzekał SN, wydano dwa sprzeczne orzeczenia spadkowe, nie miał kluczowego znaczenia dla oceny, że doszło do naruszenia art. 199 k.p.c. przez orzekanie przez sąd w warunkach nieważności postępowania. Argument o obowiązywaniu dwóch odmiennych postanowień miał – jak się wydaje – dodatkowo uzasadniać naruszenie podstawowych praw i wolności obywatelskich oraz zagrożenie dla bezpieczeństwa obrotu.

Jak wskazują inne, podobne orzeczenia SN, do uwzględnienia skargi nadzwyczajnej dochodziło **także w razie wydania dwóch identycznych postanowień spadkowych**. Przykładowo w postanowieniu z 16.06.2021 r., I NSNc 164/20<sup>28</sup>, SN podkreślił, że: „W sytuacji, kiedy na skutek rażącego naruszenia prawa wydane zostają dwa orzeczenia spadkowe, uprawnione jest twierdzenie, że w sprawie nie może być mowy o uzyskaniu przez uczestników postępowania spadkowego wiążącego stanowiska sądu, a powstała sytuacja tworzy stan niepewności prawnej, w ramach którego spadkobiercy nie uzyskują jednoznacznego potwierdzenia uprawnień spadkowych, w czym w sposób oczywisty przejawia się naruszenie konstytucyjnego prawa do sądu”<sup>29</sup>.

Warto podkreślić, że w kolejnych orzeczeniach SN wskazał także **na zbyt dużą liczbę postępowań ze skargi nadzwyczajnej, w których zapadły dwa postanowienia spadkowe po tym samym spadkodawcy**. W postanowieniu z 19.01.2022 r., I NSNc 156/21<sup>30</sup>, SN stwierdził, że: „Wydawanie dwóch postanowień sądu o spadku po

<sup>27</sup> A. Szczepańska, *Zakaz orzekania w sprawie uprzednio osądzonej – glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 26.03.2019 r.*, I NSNc 1/19, „Glosa” 2021/2, s. 87–92.

<sup>28</sup> LEX nr 3190965.

<sup>29</sup> Podobnie w postanowieniach SN: z 18.11.2021 r., I NSNc 639/21, LEX nr 3314738; z 19.01.2022 r., I NSNc 156/21, LEX nr 3303864.

<sup>30</sup> LEX nr 3303864.

tej samej osobie rażąco godzi w konstytucyjną zasadę demokratycznego państwa prawnego i wynikające z niej zasady zaufania do państwa i bezpieczeństwa prawnego”, oraz dostrzegł, że rozpoznawana skarga nadzwyczajna nie jest odosobnionym przypadkiem. Analogiczne zarzuty były przedmiotem rozpoznania w kilku innych sprawach, w których również wniesiono skargę nadzwyczajną. Wywołuje to – według SN – **uzasadnione przekonanie o istnieniu problemu systemowego, wymagającego pilnego legislacyjnego rozwiązania przez ustawodawcę**<sup>31</sup>.

Podsumowując powyższe, należy wskazać, że niewątpliwie sytuacja wydania w tej samej sprawie dwóch lub więcej postanowień spadkowych jest zjawiskiem niepożądanym bez względu na to, czy zapadłe rozstrzygnięcia są tożsame, czy też różnej treści. Z pewnością jednak ten drugi przypadek z punktu widzenia praw i wolności obywatelskich musi być oceniony szczególnie krytycznie.

Jak wiadomo, w polskim systemie ochrony praw podmiotowych stwierdzenie nabycia spadku przybrało formę merytorycznego orzeczenia sądowego, a więc „**aktu władczego wydanego przez niezawisły sąd po rozpoznaniu sprawy cywilnej**” (wyróżnienie – P.R.)<sup>32</sup>. Stwierdzenie nabycia spadku pełni **funkcję legitymacyjno-dowodową**<sup>33</sup>. Jest ono dowodem tego, że spadkobierca stał się następcą prawnym spadkodawcy pod tytułem ogólnym, w całości bądź też w określonej części ułamkowej. Taką samą funkcję spełnia obecnie zarejestrowany akt poświadczenia dziedziczenia, z tym że – zgodnie z art. 1025 § 3 Kodeksu cywilnego<sup>34</sup> – „przeciwko domniemaniu wynikającemu ze stwierdzenia nabycia spadku nie można powoływać się na domniemanie wynikające z zarejestrowanego aktu poświadczenia dziedziczenia”. W relacjach z osobami nieroszczącymi sobie praw do spadku dowód z postanowienia sądowego o stwierdzeniu nabycia spadku albo z zarejestrowanego aktu poświadczenia dziedziczenia ma **status dowodu wyłącznego** (art. 1027 k.c.).

Choć nie istnieje prawny obowiązek uzyskania stwierdzenia nabycia spadku lub aktu poświadczenia dziedziczenia przez spadkobiercę, to legitymowanie się **postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku** (lub aktem poświadczenia dziedziczenia) może być **konieczne** w postępowaniu przed organami administracji państwowej. Następstwo prawne praw dziedzicznych, które wchodzi w skład spadku po osobie zmarłej, powinno być wykazane według przepisów prawa cywilnego. W doktrynie można też wskazać pogląd, że aktualne jest oczekiwanie społeczne, aby stwierdzenie nabycia spadku stwarzało pewność istnienia prawa, które dokumentuje. Podkreśla się bowiem, że postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku „w sposób autorytatywny usuwając wątpliwości, nadaje temu (...) prawu specjalną rangę (...), stwarza pewność jego istnienia lub nieistnienia”<sup>35</sup>.

<sup>31</sup> Podobnie w postanowieniach SN: z 31.03.2022 r., I NSNc 623/21, LEX nr 3418081; z 20.04.2022 r., I NSNc 537/21, LEX nr 3430874.

<sup>32</sup> T. Felski, *Charakter i skutki prawne orzeczenia o stwierdzeniu nabycia spadku*, „Nowe Prawo” 1984/7–8, s. 41.

<sup>33</sup> B. Kordasiewicz, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 10, *Prawo spadkowe*, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2013, s. 547 i powołana literatura.

<sup>34</sup> Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 1610 ze zm.) – dalej k.c.

<sup>35</sup> E. Warzocha, *Ustalenie stosunku prawnego lub prawa w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1982, s. 17.

Sąd Najwyższy orzekł o uchyleniu zaskarżonych postanowień mimo upływu 5 lat od wydania zaskarżonego orzeczenia, uznając z reguły, że w przypadku postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku **nie można mówić o nieodwracalnych skutkach prawnych**. Przykładowo w postanowieniu SN z 21.06.2022 r., I NSNc 443/21<sup>36</sup>, wskazano, że „Sąd Najwyższy miał na względzie charakter zaskarżonego postanowienia oraz art. 89 § 4 *in fine* u.SN wskazujący, że nawet w przypadku wystąpienia nieodwracalnych skutków prawnych, w szczególności upływu 5 lat od wydania orzeczenia, Sąd Najwyższy wydaje orzeczenie, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN, jeżeli przemawiają za tym zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji. W sprawie niniejszej nie doszło do wystąpienia «nieodwracalnych skutków prawnych» postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, które ma charakter deklaratoryjny, sam fakt nabycia praw do spadku ma miejsce już w chwili otwarcia spadku, a zatem w chwili śmierci spadkodawcy”<sup>37</sup>.

Warto także wskazać, że zasadniczo analiza orzecznictwa Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych na tle omawianych kategorii spraw nie daje jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o **przyczyny wydania w sprawie dwóch orzeczeń spadkowych po tym samym spadkodawcy**. Od tego można jednak dostrzec pewne wyjątki. Przykładowo w postanowieniu SN z 24.02.2021 r., I NSNc 132/20<sup>38</sup>, zasygnalizowano, że „do powstania stanu niepewności w obrocie prawnym i wydania orzeczenia podważającego zaufanie do państwa przyczyniła się wnioskodawczyni oraz stawający na rozprawie uczestnicy, którzy nie ujawnili wobec Sądu okoliczności, że po spadkodawczyni S. M. już wcześniej toczyło się postępowanie o stwierdzenie nabycia praw do spadku, zakończone prawomocnym postanowieniem. Jak wynika z protokołu (k. 17 akt sądowych sprawy III NS (...)), Sąd Rejonowy zaniechał ustalenia tej okoliczności z urzędu”. Podobnie wypowiedział się SN w postanowieniu z 4.08.2022 r., I NSNc 454/21<sup>39</sup>. Wskazał bowiem, że: „Nie sposób jednak nie zauważyć, że uchybienie sądu rejonowego, choć nie powinno do niego dojść, było m.in. efektem nierzetelnego działania samych stron, w ocenie Sądu Najwyższego, świadomego”.

**Jednocześnie według SN kwestia naruszenia art. 199 § 1 k.p.c. jest oczywista bez względu na to, czy sąd miał świadomość istnienia wcześniejszego prawomocnego orzeczenia spadkowego po tym samym spadkodawcy**. Tytułem przykładu w postanowieniu SN z 20.04.2022 r., I NSNc 537/21<sup>40</sup>, zauważono: „Oceny tego naruszenia nie zmienia okoliczność, że fakt zawisłości sprawy w początkowym etapie postępowania rozpoznawczego nie był objęty wiedzą tego Sądu. W niniejszej sprawie Sąd ten nie posiadał bowiem wiedzy o istnieniu kolejnego, wszczętego wcześniej postępowania rozpoznawczego w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po S. P., co jednak w niczym nie dezaktualizuje twierdzenia, że

<sup>36</sup> LEX nr 3454251.

<sup>37</sup> Podobnie postanowienie SN z 6.04.2022 r., I NSNc 475/21, LEX nr 3345112.

<sup>38</sup> LEX nr 3123152.

<sup>39</sup> LEX nr 3482118.

<sup>40</sup> LEX nr 3430874.

obowiązek odrzucenia wniosku o stwierdzenie nabycia spadku po wspomnianym spadkobiercy istniał od samego początku. Niezależnie od powyższego w dacie wydania zaskarżonego postanowienia, w obrocie prawnym pozostawało już postanowienie dotyczące spadku po osobie tego samego spadkodawcy. W tym stanie rzeczy prowadzenie postępowania rozpoznawczego w sprawie o sygn. akt III Ns (...) nastąpiło z rażącym naruszeniem normy zawartej w art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i w konsekwencji zaś postanowienie rozstrzygające sprawę co do istoty również dotknięte jest takim rażącym naruszeniem powołanych przepisów”.

## 5. Ocena aktualnego stanu prawnego obowiązującego w zakresie niedopuszczenia do wydawania dwóch orzeczeń spadkowych po tym samym spadkodawcy oraz likwidowania takiego stanu rzeczy

### 5.1. Mechanizmy prewencyjne

Za zasadniczy mechanizm prewencyjny służący zapobieganiu możliwości wydawania dwóch postanowień spadkowych należy uznać istnienie Rejestru Spadkowego prowadzonego przez Krajową Radę Notarialną oraz obowiązek badania wpisów w tym rejestrze przez sąd w chwili wszczęcia jakiegokolwiek postępowania o stwierdzenie nabycia spadku. Oczywiście należy pamiętać, że Rejestr Spadkowy w odniesieniu do sądowych postanowień spadkowych funkcjonuje dopiero od 2016 r. i znajdują się w nim jedynie postanowienia, które zostały zarejestrowane po 7.09.2016 r.

Podstawą prawną utworzenia Rejestru Spadkowego jest art. 95i ustawy z 14.02.1991 r. – Prawo o notariacie<sup>41</sup>, który obowiązuje od 2.10.2008 r., ale pierwotnie dotyczył jedynie rejestru aktów poświadczenia dziedziczenia. Dopiero ustawą z 10.07.2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw<sup>42</sup> doszło do jego rozszerzenia na postanowienia spadkowe wydane przez sądy powszechne.

Niestety formalnie w 2016 r. brak było wyraźnego obowiązku badania przez sądy, czy w sprawie, w której wszczęto postępowanie spadkowe, zapadło uprzednie postanowienie spadkowe lub czy zarejestrowano akt poświadczenia dziedziczenia. Instrukcja sądowa (także jej wcześniejsza wersja z 2003 r.) aż do 29.11.2020 r. przewidywała jedynie, że do akt sprawy toczącej się w postępowaniu spadkowym **należy dołączyć akta spraw spadkowych zakończonych, dotyczących spadku po tym samym spadkodawcy**. Z obowiązku tego można było wysnuć wnioski o obowiązkowym sprawdzeniu przez sekretariat, czy w danym sądzie toczyła się już

<sup>41</sup> Tekst jedn.: Dz.U. z 2022 r. poz. 1799 ze zm.

<sup>42</sup> Dz.U. z 2015 r. poz. 1311 ze zm.

sprawa po danym spadkodawcy<sup>43</sup>, a więc w praktyce sprowadzało się to do analizy systemów informatycznych i wykazu alfabetycznego. Jak pokazały jednak wyniki badania aktowego, w większości postępowań, w których doszło do wydania drugiego postanowienia spadkowego, w aktach sprawy brak było odnotowania informacji o poczynieniu stosownego sprawdzenia.

**Od 30.11.2020 r. doszło jednak do istotnej zmiany w tym przedmiocie w związku z nadaniem nowego brzmienia § 148 instrukcji sądowej<sup>44</sup>.** Zgodnie z aktualnym stanem prawnym „po zarejestrowaniu sprawy o stwierdzenie nabycia spadku kierownik sekretariatu albo wyznaczony pracownik sekretariatu w oparciu o właściwe urządzenie ewidencyjne lub Rejestr Spadkowy dokonuje ustalenia, czy zarejestrowano uprzednio sprawy z zakresu prawa spadkowego po tym samym spadkodawcy. Wynik dokonanego ustalenia zamieszcza się w notatce urzędowej” (ust. 1). „Do akt sprawy o stwierdzenie nabycia spadku dołącza się akta spraw, o których mowa w ust. 1” (ust. 2).

Jak wskazano wyżej, analiza aktowa wykazała, że obowiązek ten nie zawsze był w sądach realizowany lub też nie znajdował odzwierciedlenia w aktach sprawy. Jedynie w kilku sądach wdrożono postanowienia tego przepisu we właściwy sposób. Do standardowego druku zarządzenia rejestrującego nową sprawę dodano punkt, w którym wskazano na potrzebę zbadania urzędzeń ewidencyjnych w tym zakresie. Wymuszało to na przewodniczącym ewentualne zakreślenie tego punktu w sprawie spadkowej.

Należy pamiętać, że istotnym mechanizmem prewencyjnym jest także sam obowiązek wpisania prawomocnego postanowienia spadkowego do Rejestru Spadkowego. Zgodnie bowiem z art. 679<sup>1</sup> k.p.c. „Prawomocne postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku, prawomocne postanowienie uchylające lub zmieniające postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku sąd niezwłocznie wpisuje, za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, o którym mowa w art. 95i § 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (...), do Rejestru Spadkowego”. W większości spraw, jak wynika z analizy aktowej, wpisu takiego dokonywano. Niestety jednak często czyniono to bardzo późno lub w ogóle brak było w aktach sprawy informacji o jego dokonaniu.

## 5.2. Mechanizmy służące usuwaniu podwójnych orzeczeń spadkowych z obrotu

W aktualnym stanie prawnym instrumentami służącymi usuwaniu z obrotu prawnego kolizji kilku postanowień spadkowych po tym samym spadkodawcy są skarga

<sup>43</sup> Jak stwierdza Jacek Gudowski na tle tej regulacji, „w celu zapobieżenia często zdarzającym się w praktyce wielokrotnym stwierdzeniom nabycia spadku po tej samej osobie należy ustalić, czy nabycie spadku po danym spadkodawcy już nie nastąpiło” – J. Gudowski, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 4, *Postępowanie rozpoznawcze. Postępowanie zabezpieczające*, red. T. Ereciński, LEX/el. 2016, komentarz do art. 669 k.p.c., uw. 11.

<sup>44</sup> Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z 25.11.2020 r. zmieniające zarządzenie w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz.Urz. MS z 2020 r. poz. 246).

o wznowienie postępowania oraz skarga nadzwyczajna. Orzecznictwo i doktryna wykluczyły bowiem stosowanie wobec takiej sytuacji art. 679 k.p.c. jako podstawy do zmiany postanowienia spadkowego.

### 5.2.1. Skarga o wznowienie postępowania

Warto przypomnieć, że zagadnienie sposobu usuwania z obrotu kilku postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy ma w nauce i orzecznictwie bardzo długą tradycję. Budziło ono szczególne wątpliwości do czasu podjęcia uchwały SN 7 sędziów z 10.07.2012 r., III CZP 81/11<sup>45</sup>, w której po pierwsze przyjęto, że przepis art. 679 k.p.c.<sup>46</sup> „nie stanowi podstawy uchylenia kolejnego prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy”. Po drugie zaś ustalono, że „istnienie dwóch lub więcej prawomocnych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy uzasadnia wznowienie postępowania na podstawie art. 403 § 2 w związku z art. 13 § 2 lub art. 524 § 2 k.p.c.”.

Do czasu podjęcia tej uchwały w wypowiedziach dotyczących dopuszczalności żądania wznowienia postępowania o stwierdzenie nabycia spadku w kontekście regulacji art. 679 w zw. z art. 524 k.p.c. konkurowały ze sobą od początku dwa kierunki interpretacji tych przepisów. Według pierwszego z nich treść art. 679 k.p.c. ma mieć ten skutek, że w sprawach o stwierdzenie nabycia spadku wyłączenie wznowienia postępowania jest całkowite. Zgodnie z poglądem przeciwnym istnienie art. 679 k.p.c. nie powoduje, że wznowienie postępowania w sprawach o stwierdzenie nabycia spadku jest w ogóle niedopuszczalne, lecz oznacza, iż jest ono wyłączone tylko w zakresie zastosowania tego przepisu, a poza nim – ze względu na treść art. 524 § 1 k.p.c. – jest dopuszczalne. W tym kontekście lokowało się także zagadnienie przedstawione do rozstrzygnięcia w przywołanej wyżej sprawie III CZP 81/11, gdyż w razie przyjęcia pierwszego zapatrywania należałoby konsekwentnie uznać, że istnienie dwóch prawomocnych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy nie uzasadnia żądania wznowienia postępowania na podstawie art. 403 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., lecz jedynie zastosowanie art. 679 k.p.c. Możliwość wznowienia postępowania w omawianej sytuacji mogłaby natomiast zaistnieć w razie przyjęcia poglądu, że przepis art. 679 k.p.c. nie skutkuje całkowitym wyłączeniem dopuszczalności wznowienia postępowania w sprawach o stwierdzenie nabycia spadku. Jak wiadomo, SN we wspomnianej uchwale (III CZP 81/11) opowiedział się za drugim z przedstawionych poglądów.

<sup>45</sup> OSNC 2013/1, poz. 1.

<sup>46</sup> Zgodnie z art. 679 § 1 k.p.c. „Dowód, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, nie jest spadkobiercą lub że jej udział w spadku jest inny niż stwierdzony, może być przeprowadzony tylko w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku, z zastosowaniem przepisów niniejszego rozdziału. Jednakże ten, kto był uczestnikiem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, może tylko wówczas żądać zmiany postanowienia stwierdzającego nabycie spadku, gdy żądanie opiera na podstawie, której nie mógł powołać w tym postępowaniu, a wniosek o zmianę składa przed upływem roku od dnia, w którym uzyskał tę możliwość”.

Stanowisko, zgodnie z którym w razie istnienia kilku prawomocnych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy dla uchylenia jednego z nich właściwy jest nie tryb postępowania określony w art. 679 k.p.c., lecz wznowienie postępowania na podstawie art. 403 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., w nauce najgruntowniej uzasadnili w późniejszym okresie Tadeusz Felski<sup>47</sup> oraz Piotr Migaj<sup>48</sup>.

Tadeusz Felski podniósł, że żądanie zmiany orzeczenia o stwierdzeniu nabycia spadku w myśl art. 679 k.p.c. opiera się w zasadzie tylko na jednej podstawie „wznawieniowej”, tj. na wykryciu nieznanych faktów i dowodów, podczas gdy art. 403 k.p.c. przewiduje jeszcze inne podstawy restytucyjne, a art. 401 k.p.c. – przyczyny nieważności, których art. 679 k.p.c. w ogóle nie obejmuje. Rozwiązanie przyjęte w art. 679 k.p.c. można byłoby uznać za wystarczające jedynie w stosunku do osoby, która nie brała udziału w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, gdyż dla niej istotne jest to, aby obalić domniemanie mające płynąć z prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku (art. 1025 § 2 k.c.), a nie przebieg tego postępowania w aspekcie określonych gwarancji procesowych. Ograniczenie podstawy zmiany prawomocnego orzeczenia o stwierdzeniu nabycia spadku w treści art. 679 k.p.c. do wykrycia nieznanych faktów i dowodów nie wystarcza natomiast w wypadku, gdy chodzi o uczestnika zakończonego postępowania o stwierdzenie nabycia spadku. Postępowanie to mogło być bowiem dotknięte rażącymi uchybieniami procesowymi, w tym polegającymi na orzekaniu w warunkach naruszenia powagi rzeczy osądzonej wcześniejszego prawomocnego już postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku<sup>49</sup>. Wówczas to podstawa wznowienia, o której mowa w art. 403 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., powinna być miarodajna do wzruszenia późniejszego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy. Podobnie rzecz powinna się przedstawiać, gdyby chodziło o uchybienia stanowiące przyczyny nieważności, które powinny uzasadniać wznowienie zgodnie z art. 401 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.<sup>50</sup> Zdaniem T. Felskiego nie może wykluczać tego ani literalne brzmienie art. 679 § 1 zd. 1 k.p.c., ani art. 524 § 1 k.p.c., ponieważ użyte w art. 679 § 1 zd. 1 k.p.c. określenie „tylko w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku” odnosi się do przeprowadzenia dowodu, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, nie jest spadkobiercą, a więc do podstawy żądania zmiany stwierdzenia nabycia spadku, którą są jedynie wykryte później okoliczności faktyczne i środki dowodowe. W rezultacie ograniczenie z art. 679 § 1 k.p.c. obejmuje tylko jedną z możliwych podstaw wznowienia i tylko w tym zakresie instytucję wznowienia wyłącza (art. 524 § 1 k.p.c.). Autor dodaje, że w art. 679 k.p.c. usiłowano uregulować łącznie dwie różne sytuacje – sytuację osoby, która nie była uczestnikiem prawomocnie zakończonego postępowania, a także sytuację uczestnika takiego postępowania. Konstrukcja dopuszczająca podnoszenie tylko zarzutów merytorycznych jest w pełni odpowiednia jedynie do pierwszej sytuacji, zaś *de lege ferenda* uczestnikowi

<sup>47</sup> T. Felski, *Glosa do uchwały SN z 21 kwietnia 1994 r., III CZP 40/94*, „Palestra” 1995/3–4, s. 257–259.

<sup>48</sup> P. Migaj, *Wzruszanie...*, s. 157 i n.

<sup>49</sup> T. Felski, *Glosa...*, s. 257.

<sup>50</sup> T. Felski, *Glosa...*, s. 258.

postępowania o stwierdzenie nabycia spadku należałoby przyznać prawo żądania wznowienia postępowania na zasadach ogólnych (także z przyczyn nieważności), z ewentualnym przedłużeniem terminu do wniesienia takiego żądania<sup>51</sup>.

Piotr Migaj przyjął założenie, że art. 679 k.p.c. dotyczy sytuacji, gdy istnieje tylko jedno prawomocne postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku, które okazuje się następnie niezgodne z rzeczywistym stanem materialnoprawnym. Przychylił się do stanowiska, że art. 679 k.p.c. pozwala tylko na zmianę prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, a nie także (alternatywnie) na jego uchylenie<sup>52</sup>. Uznał, że postępowanie z art. 679 k.p.c. nie jest odpowiednie do uchylenia orzeczenia o stwierdzeniu nabycia spadku, wydanego z naruszeniem powagi rzeczy osądzonej innego orzeczenia w tym samym przedmiocie. W takiej bowiem sytuacji nie chodzi, a w każdym razie nie zawsze chodzi, o stwierdzenie, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, nie jest spadkobiercą lub że jej udział w spadku jest inny niż stwierdzony. Co więcej, może się zdarzyć, że właśnie późniejsze postanowienie – a nie wcześniejsze – jest zgodne z rzeczywistym stanem prawnym<sup>53</sup>. Rozpatrując możliwość wznowienia (późniejszego) postępowania o stwierdzenie nabycia spadku z powodu naruszenia powagi rzeczy osądzonej wcześniejszego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy, P. Migaj odrębnie ocenił sytuację, w której z żądaniem wznowienia wystąpiłby uczestnik późniejszego postępowania (art. 524 § 1 k.p.c.), oraz sytuację, w której z żądaniem takim wystąpiłby zainteresowany niebędący uczestnikiem (późniejszego) postępowania o stwierdzenie nabycia spadku (art. 524 § 2 k.p.c.). Uznał, że w pierwszej sytuacji z żądaniem wznowienia na podstawie art. 403 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. mógłby wystąpić tylko uczestnik późniejszego postępowania, który nie brał udziału w postępowaniu wcześniejszym, lecz po uprawnieniu się późniejszego postanowienia dowiedział się o istnieniu wcześniejszego prawomocnego postanowienia. Konieczne byłoby jednak wówczas zachowanie terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania (art. 407 i 408 k.p.c.)<sup>54</sup>. W drugiej sytuacji w grę wchodziłoby żądanie wznowienia postępowania przez osobę, która nie uczestniczyła w późniejszym postępowaniu, ale jego podstawą byłoby pozbawienie możliwości działania (art. 401 pkt 2 w zw. z art. 524 § 2 k.p.c.) w późniejszym postępowaniu<sup>55</sup>. Mając na względzie zarówno pewne ograniczenia w zakresie legitymacji, jak i konieczność dochowania terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania, P. Migaj uznał, że nie w każdym wypadku możliwe jest wzruszenie prawomocnych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy w drodze wznowienia postępowania. W efekcie przyjął, że aktualne mogło się stać wniesienie ówczesnej rewizji nadzwyczajnej, aby doprowadzić do rozwiązania takiej sytuacji. Przyjmował jednak, że nie był to

<sup>51</sup> T. Felski, *Glosa...*, s. 259.

<sup>52</sup> P. Migaj, *Wzruszanie...*, s. 160–162.

<sup>53</sup> P. Migaj, *Wzruszanie...*, s. 162.

<sup>54</sup> P. Migaj, *Wzruszanie...*, s. 163.

<sup>55</sup> P. Migaj, *Wzruszanie...*, s. 166.



stan w pełni zadowalający, i postulował wprowadzenie regulacji pozwalającej na to, aby w wypadku wydania kilku postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy sąd z urzędu wzywał wszystkich uczestników poprzednich postępowań i po przeprowadzeniu rozprawy z ich udziałem uchylał wadliwe postanowienia albo uchylał wszystkie postanowienia i stwierdzał nabycie spadku zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym<sup>56</sup>.

W orzecznictwie pogląd, że to wznowienie postępowania jest właściwym środkiem, pozwalającym na rozwiązanie problemu istnienia kilku prawomocnych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy, wyrażony został pierwszy raz w postanowieniu SN z 7.11.2002 r., V CKN 1258/00<sup>57</sup>, które zapadło pod rządami art. 403 § 3 i art. 412 § 3 k.p.c., obowiązujących od 1.07.1996 r. i przewidujących „rozpoznanie” wszystkich prawomocnych wyroków dotyczących tego samego stosunku prawnego. Sąd Najwyższy stwierdził wówczas, że po likwidacji instytucji rewizji nadzwyczajnej oraz wobec niemożności uchylecia na podstawie art. 679 k.p.c. prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku z powodu istnienia wcześniejszego prawomocnego postanowienia stwierdzającego nabycie spadku po tym samym spadkodawcy możliwe jest w takiej sytuacji wyłącznie skorzystanie ze skargi o wznowienie postępowania. Pogląd ten został następnie powtórzony w postanowieniu SN z 26.11.2009 r., III CSK 30/09<sup>58</sup>, a potem podtrzymany (po uchyleniu art. 403 § 3 i art. 412 § 3 k.p.c. oraz nadaniu w art. 403 § 2 k.p.c. podstawie wznowienia postępowania nawiązującej do późniejszego wykrycia prawomocnego wyroku dotyczącego tego samego stosunku prawnego co zaskarżony wyrok jej obecnego kształtu) w orzeczeniach SN z 4.12.2009 r., III CSK 100/09<sup>59</sup>, i z 17.02.2011 r., III CZ 6/11<sup>60</sup>.

W literaturze współcześnie również dominuje pogląd, że tryb przewidziany w art. 679 k.p.c. nie jest właściwy do uchylenia jednego z wielu prawomocnych postanowień stwierdzających nabycie spadku po tym samym spadkodawcy i że możliwe jest w tej sytuacji tylko wznowienie postępowania z zachowaniem przesłanek określonych w art. 403 § 2 w zw. z art. 13 § 2 i art. 524 k.p.c. Pogląd taki prezentują m.in. Jacek Gudowski<sup>61</sup>, Andrzej Zieliński<sup>62</sup>, Tomasz Demendecki<sup>63</sup>, Bogudar Kordasiewicz<sup>64</sup>, Piotr

<sup>56</sup> P. Migaj, *Wzruszanie...*, s. 167–169.

<sup>57</sup> „Wokanda” 2003/9, poz. 8.

<sup>58</sup> LEX nr 585083.

<sup>59</sup> LEX nr 852563. W postanowieniu tym SN uznał, że w wypadku wydania kilku prawomocnych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy, które nie mogą już być uchylone w ramach żądania wznowienia postępowania na podstawie art. 679 k.p.c., dopuszczalna jest zmiana każdego z tych postanowień, aby w ten sposób usunąć istnienie orzeczeń regulujących spadkobranie w rozbieżny sposób.

<sup>60</sup> LEX nr 1102868.

<sup>61</sup> J. Gudowski, [w:] *Kodeks...*, t. 4, *Postępowanie...*, komentarz do art. 679 k.p.c., uw. 17.

<sup>62</sup> A. Zieliński, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Zieliński, Warszawa 2011, komentarz art. 679 k.p.c., nb 4, s. 1104.

<sup>63</sup> T. Demendecki, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Jakubecki, Warszawa 2010, komentarz do art. 679 k.p.c., s. 848.

<sup>64</sup> B. Kordasiewicz, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 10, *Prawo spadkowe*, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2009, nb 41, s. 477–478.

Prus<sup>65</sup> i Karol Weitz<sup>66</sup>. Podnosi się jednak, że w obecnym stanie prawnym w świetle art. 403 § 2 k.p.c. oraz po uchyleniu art. 403 § 3 i art. 412 § 3 k.p.c. przedmiotem wznowienia jest wyłącznie postanowienie, które uprawomocniło się później, a nie – jak to było pod rządami uchylonego art. 403 § 3 k.p.c. – wszystkie prawomocne postanowienia stwierdzające nabycie spadku po tym samym spadkodawcy<sup>67</sup>.

W uchwale SN 7 sędziów z 10.07.2012 r., III CZP 81/11<sup>68</sup>, podkreślono, że: „Wznowienie postępowania cywilnego jest szczególnym instrumentem eliminowania z obrotu prawnego wadliwych prawomocnych orzeczeń sądowych, w procesie – z reguły wyroków bądź nakazów zapłaty, w postępowaniu nieprocesowym – postanowień co do istoty sprawy, a wyjątkowo także postanowień kończących sprawę cywilną w sposób formalny. Jest to instrument wyjątkowy, ponieważ prowadzi do podważenia reguły stabilności prawomocnych orzeczeń w sprawach cywilnych, zwłaszcza w odniesieniu do orzeczeń dotyczących istoty sprawy. Z drugiej strony nie ulega wątpliwości, że istnienie dwóch lub więcej prawomocnych postanowień stwierdzających nabycie spadku po tym samym spadkodawcy jest zjawiskiem patologicznym oraz wadliwością prawną, która ze względu na konieczność ochrony porządku prawnego uzasadnia naruszenie zasady stabilności rozstrzygnięcia”.

Sąd Najwyższy w uchwale tej wskazał również, że: „Przeciwstawiając się możliwości zastosowania art. 403 § 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. w sytuacji, w której istnieje kilka prawomocnych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy, używa się m.in. argumentu, że określony w art. 407 § 1 k.p.c. termin do wniesienia skargi o wznowienie (trzy miesiące) jest znacznie krótszy niż określony w art. 679 § 1 zdanie drugie k.p.c. termin do żądania zmiany prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku przez uczestnika postępowania (jeden rok). Podnosi się też, że art. 416 § 1 k.p.c. statuuje zasadę *restitutio in integrum non datur*, wobec czego w razie wykrycia kolejnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, które nie było znane sądowi rozpoznającemu skargę o wznowienie, nie jest już możliwe kolejne wznowienie postępowania, tymczasem zmiana postanowienia na podstawie art. 679 k.p.c. może następować wielokrotnie. W rezultacie stosowanie art. 403 § 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. może często doprowadzić do tego, że nie będzie już możliwości usunięcia kolizji prawomocnych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy”. Argument ten jest jednak według SN chybiony. **„Kwestia, czy ustawodawca przewiduje dłuższy, czy krótszy termin do skorzystania z danego środka prawnego, nie może mieć jakiegokolwiek znaczenia przy ocenie, który z tych środków znajduje zastosowanie w sytuacji objętej zakresem zastosowania jednego z tych środków, skoro analizowana sytuacja nie jest w ogóle objęta zakresem zastosowania drugiego środka i tym samym odnośnie do niego jest bezprzedmiotowa.** Poza tym kwestia terminu do zaskarżenia

<sup>65</sup> P. Prus, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. M. Manowska, Warszawa 2013, art. 679, uw. 5, s. 289.

<sup>66</sup> K. Weitz, *Kolizja...*, s. 138 i n.

<sup>67</sup> J. Gudowski, [w:] *Kodeks...*, t. 4, *Postępowanie...*, komentarz do art. 679 k.p.c., uw. 17.

<sup>68</sup> OSNC 2013/1, poz. 1.

w najmniejszym stopniu nie łączy się z istotą rozpatrywanego zagadnienia i ma charakter odrębny. Jeżeli tak, to należy w odniesieniu do nadmienionej sytuacji wyłączyć zastosowanie art. 679 k.p.c., mimo że przy pozytywnym stanowisku w tym względzie wchodziłby w rachubę dłuższy termin do ewentualnego wzruszenia prawomocnego postanowienia” (wyróżnienie – P.R.).

Jak podkreślono w tej uchwale, „Przeciwko stosowaniu art. 403 § 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. w razie zaistnienia kilku prawomocnych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy wysuwa się niekiedy argument, że prowadzić to może – na skutek upływu terminu do żądania wznowienia – do tego, iż w obrocie prawnym będą funkcjonowały odmienne postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku. Argument ten nie przekonuje, gdyż sytuacja taka może wystąpić także w razie stosowania art. 679 k.p.c., skoro dla uczestnika postępowania przewidziano w nim roczny termin na wystąpienie z wnioskiem o zmianę prawomocnego postanowienia. Jest to problematyka dotycząca wynikającej z art. 403 § 2 k.p.c. konstrukcji wznowienia postępowania w razie kolizji prawomocnych wyroków i wykracza ona poza znaczenie tej podstawy w odniesieniu do kolizji prawomocnych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy. Kwestia ta ma zatem walor ogólniejszy i sprowadza się do poglądu, że skoro sytuacja, w której co do tego samego przedmiotu sporu i między tymi samymi podmiotami istnieć powinno tylko jedno merytoryczne rozstrzygnięcie, to w danym systemie prawnym nie należy przewidywać jakiegokolwiek ograniczenia czasowego do skorzystania ze skargi o wznowienie postępowania na podstawie takiej, jak określona w art. 403 § 2 k.p.c. dla kolizji kilku prawomocnych wyroków dotyczących tego samego stosunku prawnego. W przeciwnym razie po upływie ustawowych terminów nie ma już możliwości usunięcia takiej kolizji, co jest stanem niepożądanym i prowadzącym do komplikacji”.

Z treści powyższej uchwały (III CZP 81/11) wynika, że w przypadku gdy istnieje kilka prawomocnych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy, należy odróżnić od siebie dwie sytuacje. W pierwszej z żądaniem wznowienia postępowania, w którym wydane zostało późniejsze postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku, występuje uczestnik tego postępowania, a w drugiej – zainteresowany, który nie był jednak uczestnikiem tego postępowania. Gdy wznowienia później zakończonych prawomocnie postępowania żąda jego uczestnik, podstawą skargi powinien być art. 403 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd, uwzględniając skargę o wznowienie, uchyla wydane w tym postępowaniu późniejsze postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku i odrzuca wniosek. Jeżeli wznowienia później zakończonych prawomocnie postępowania żąda zainteresowany, który nie był jego uczestnikiem, musi on wykazać, że późniejsze prawomocne postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku narusza jego prawa. Do wznowienia stosuje się wtedy przepisy o wznowieniu postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości działania (art. 524 § 2 k.p.c.). We wznowionym postępowaniu sąd będzie jednak musiał uwzględnić powagę rzeczy osądzonej wcześniejszego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, wobec czego także w tym wypadku nastąpi uchylene późniejszego

prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, a wniosek o wszczęcie późniejszego postępowania zostanie odrzucony.

Na marginesie należy wskazać, że podstawa wznowienia postępowania nawiązująca do istnienia dwóch prawomocnych wyroków (postanowień co do istoty sprawy – art. 13 § 2 k.p.c.) była przedmiotem **zmian legislacyjnych**. W okresie przed 1.07.1996 r. art. 403 § 2 k.p.c. stanowił, że późniejsze wykrycie prawomocnego wyroku dotyczącego tego samego stosunku prawnego stanowiło podstawę do wznowienia postępowania, przy czym takie wznowienie odnosiło się tylko do tego postępowania, w którym zapadł późniejszy wyrok, a więc wyrok wydany z naruszeniem prawomocności materialnej wcześniejszego wyroku. W okresie od 1.07.1996 r. do 30.06.2009 r. kwestię tę regulowały art. 403 § 3 i art. 412 § 3 k.p.c. Wynikało z tych przepisów, że można było żądać wznowienia postępowania w razie późniejszego prawomocnego wyroku dotyczącego tego samego stosunku prawnego, ale w takim wypadku przedmiotem rozpoznania przez sąd był nie tylko zaskarżony wyrok, lecz także z urzędu wszystkie inne prawomocne wyroki dotyczące tego samego stosunku prawnego. Sąd rozpoznający skargę o wznowienie postępowania uchylał jeden z wyroków dotyczących tego samego stosunku prawnego, utrzymując w mocy inny prawomocny wyrok, bądź uchylał wszystkie prawomocne wyroki dotyczące tego samego stosunku prawnego i orzekał co do istoty sprawy albo sprawę przekazywał właściwemu sądowi pierwszej instancji do rozpoznania oraz do rozstrzygnięcia. Od 1.07.2009 r. stan prawny ponownie uległ zmianie<sup>69</sup> – zostało przywrócone rozwiązanie, które obowiązywało przed 1.07.1996 r. W uzasadnieniu do projektu ustawy nowelizującej<sup>70</sup> wskazano, że: „Zmiana § 2 w art. 403 K.p.c. zmierza do objęcia tą normą także podstawy wznowienia postępowania określonej dotychczas w § 3 tego przepisu przy jednoczesnej modyfikacji tej podstawy w kierunku jej kształtu sprzed 1996 r. Potrzeba tej zmiany wynika z faktu, że obecne brzmienie art. 403 § 3 K.p.c. jest uważane w literaturze za problematyczne i niejednoznaczne. Zmiana § 2 w art. 403 K.p.c. pociąga za sobą automatycznie uchylenie § 3 tego przepisu”.

Instytucję wznowienia postępowania jako instrument służący wyeliminowaniu z obrotu późniejszych orzeczeń spadkowych zapadłych z naruszeniem poprzedniego postanowienia spadkowego należy co do zasady ocenić jako skuteczną i optymalną. Umożliwia ona bowiem szybkie usunięcie z obrotu postanowień, które zostają wydane w warunkach *res iudicata* wyznaczonych poprzednim postanowieniem spadkowym. Ograniczeniem tego środka jest jednak **termin na wniesienie skargi**, który wynosi 3 miesiące „od dnia, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia, a gdy podstawą jest pozbawienie możliwości działania lub brak należytej reprezentacji – od dnia, w którym o wyroku dowiedziała się strona, jej organ lub jej przedstawiciel ustawowy” (art. 407 § 1 k.p.c.). Zasadniczo nie można przy tym żądać wznowienia po upływie lat 10 od dnia uprawomocnienia się wyroku,

<sup>69</sup> Ustawa z 5.12.2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2008 r. Nr 234, poz. 1571).

<sup>70</sup> Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 949, Sejm VI kadencji.

z wyjątkiem przypadku, gdy strona była pozbawiona możliwości działania lub nie była należycie reprezentowana (art. 408 k.p.c.). Graniczny termin, w którym możliwe jest wznowienie postępowania, wynosi obecnie 10 lat. Termin ten został już wydłużony od 15.02.2017 r. na mocy ustawy z 16.12.2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego<sup>71</sup>.

Niewątpliwie analiza aktowa potwierdziła, że dotrzymanie krótszego, 3-miesięcznego terminu jest dla stron postępowania bardzo trudne, gdyż nie orientują się one, że rozpoczyna on bieg już w chwili, gdy strona dowiedziała się o istnieniu kilku orzeczeń w tej samej sprawie. Powoduje to zwracanie się do prokuratora lub Rzecznika Praw Obywatelskich o wniesienie tego środka prawnego. Zdarza się jednak, że także te podmioty nie są w stanie złożyć omawianego środka w terminie ze względu na bezwzględny termin 10 lat.

W związku z powyższym wydaje się, że zasadne jest podjęcie inicjatywy w kierunku stworzenia subsydiarnego instrumentu, który mógłby w wyjątkowych wypadkach, także po upływie terminów właściwych do wniesienia skargi kasacyjnej, umożliwić uchylenie postanowienia spadkowego dotkniętego wadą nieważności postępowania ze względu na *res iudicata*.

### 5.2.2. Skarga nadzwyczajna

Ustawodawca w art. 89–91 u.s.n. wprowadził oraz uregulował nowy, nadzwyczajny środek zaskarżenia, mający zapewnić zgodność z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

W art. 89 § 2 u.s.n. wymienione zostały podmioty uprawnione do wniesienia skargi nadzwyczajnej. W myśl tego przepisu są to: „Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich oraz, w zakresie swojej właściwości, Prezes Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznik Praw Dziecka, Rzecznik Praw Pacjenta, Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznik Finansowy, Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców i Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów”.

Ustawodawca w art. 89 § 1 u.s.n. skatalogował przesłanki wniesienia skargi nadzwyczajnej, którymi są: prawomocność orzeczenia sądu powszechnego lub wojskowego; konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej; spełnienie jednego z warunków, zgodnie z którym orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej<sup>72</sup> lub w sposób rażąco narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, oraz ostatecznie brak możliwości uchylenia lub zmiany orzeczenia w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

<sup>71</sup> Dz.U. z 2017 r. poz. 187.

<sup>72</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.) – dalej Konstytucja RP.

Ustawodawca ograniczył także możliwość wniesienia skargi czasowo. Zgodnie z art. 89 § 3 zd. 1 u.s.n. „skargę nadzwyczajną wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – w terminie roku od dnia ich rozpoznania”. Ponadto w myśl art. 89 § 4 u.s.n., jeżeli zachodzą przesłanki wskazane w art. 89 § 1 u.s.n., a zaskarżone orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne, w szczególności jeżeli od uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynęło 5 lat, a także jeżeli uchylenie orzeczenia naruszyłoby międzynarodowe zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej, SN ogranicza się do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których wydał takie rozstrzygnięcie, chyba że zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP przemawiają za wydaniem rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1 u.s.n. Jednocześnie jednak na mocy przepisu przejściowego, tj. art. 115 § 1 u.s.n., w okresie 3 lat od wejścia w życie ustawy o Sądzie Najwyższym (co miało miejsce 3.04.2018 r.) skarga nadzwyczajna mogła być wniesiona także od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po 17.10.1997 r. Stosownie zaś do art. 115 § 1a u.s.n. skarga nadzwyczajna od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, które uprawomocniło się przed jej wejściem w życie, może być wniesiona przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich. **Pierwotny termin ten został przedłużony do 5 lat od wejścia w życie ustawy, a więc skarga ta mogła być wniesiona do 3.04.2024 r. wobec orzeczeń, które uprawomocniły się po 17.10.1997 r.**<sup>73</sup>

Jak wynika z analizy orzecznictwa SN, skarga nadzwyczajna okazała się użytecznym instrumentem do eliminowania z obrotu prawnego podwójnych postanowień spadkowych. Jednocześnie w samym orzecznictwie SN dostrzeżono, że środek ten jest nieadekwatny do skali zjawiska, jakim są podwójne postanowienia spadkowe. Trafna wydaje się konstatacja, że ze względu na wagę i znaczenie postanowień spadkowych dla obrotu powinien istnieć, poza skargą o wznowienie, szczególny instrument, który umożliwiłby eliminowanie z obrotu późniejszego postanowienia spadkowego wydanego z naruszeniem powagi rzeczy osądzonej. Angażowanie SN do tego nie wydaje się konieczne i rozstrzygnięcie to może być pozostawione także sądowi spadku. Kluczowe wydaje się jednak, aby wszelkie założenia legislacyjne uwzględniały, że z dniem 3.04.2024 r. skończyła się możliwość wnoszenia skarg nadzwyczajnych od orzeczeń, które uprawomocniły się po 17.10.1997 r.

## 6. Konkluzje i wnioski *de lege ferenda*

Podsumowując powyższe rozważania, można dojść do wniosku, że liczba skarg wniesionych przez prokuratora i Rzecznika Praw Obywatelskich w stosunku do ogólnej liczby spraw o stwierdzenie nabycia spadku nie jest duża. Jako liczba bezwzględna

<sup>73</sup> Artykuł 115 § 2 u.s.n. z dniem 16.06.2018 r. został zmieniony przez art. 2 pkt 5 lit. b ustawy z 10.05.2018 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 1045).

świadczy jednak o tym, że jest to istotna część działalności prokuratury i Rzecznika Praw Obywatelskich na polu wnoszonych środków zaskarżenia. Podobnie można to ocenić na tle instytucji skargi nadzwyczajnej do Sądu Najwyższego.

Analiza aktowa wykazała, że w wielu przypadkach nie jest możliwe jednoznaczne ustalenie przyczyn, dla których dochodzi do wydania dwóch lub więcej postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy. Tam, gdzie to było jednak możliwe, nie można doszukać się z reguły działania celowego ze strony uczestników postępowania, gdyż raczej wynika to z braku wiedzy prawnej lub faktycznej.

Jak się wydaje, przyczyny wydania podwójnych postanowień spadkowych można pogrupować na te leżące po stronie zainteresowanych (uczestników) oraz po stronie sądu. Choć podział ten nie jest rozłączny, to niewątpliwie możliwe jest zidentyfikowanie konkretnych przypadków, w których przyczyną wydania drugiego postanowienia spadkowego było działanie lub zaniechanie uczestników, ewentualnie brak odpowiedniej aktywności sądu. Wśród przyczyn leżących po stronie zainteresowanych należy wymienić: brak wiedzy na temat zakresu i znaczenia postanowienia spadkowego, upływ czasu między postępowaniami, różny krąg uczestników postępowań spadkowych, brak związku wnioskodawcy z osobą spadkodawcy, a także podanie fałszywych zapewnień spadkowych. W tym ostatnim wypadku nie udało się jednak ustalić, czy wadliwość ta wynikała z celowego postępowania uczestników, czy też jedynie ze zwykłego zaniechania. Ważną, częstą przyczyną było także niestawienie na rozprawę spadkową przez niektórych lub wszystkich zainteresowanych.

Jeśli chodzi o przyczyny leżące po stronie sądu, to były one dość istotne. W szczególności chodzi o brak kontroli lub dowodu na taką kontrolę w aktach sprawy co do tego, czy toczyło się postępowanie spadkowe po danym spadkodawcy. Dotyczy to niestety także spraw wszczętych po 2020 r., kiedy wyraźny obowiązek został wprowadzony do instrukcji sądowej. Powyższe wynikało również z niedostatecznej aktywności sądu przy odbieraniu zapewnień spadkowych i reagowania na oświadczenia składane przez uczestników postępowania. Za wadliwe należało też uznać zbyt późne wpisywanie prawomocnych postanowień spadkowych do Rejestru Spadkowego lub w ogóle brak dowodu takiego wpisania w aktach sprawy. Jak wskazano w opracowaniu, nie wszystkie przypadki podwójnych postanowień spadkowych mogłyby być wyeliminowane przez aktywną postawę sądu, ale z pewnością pewnej części sprzecznych postanowień spadkowych dałoby się uniknąć.

Analiza obecnych regulacji prewencyjnych i służących eliminowaniu z obiegu podwójnych postanowień spadkowych prowadzi do wniosku, że są to rozwiązania co do zasady prawidłowe. W szczególności dotyczy to obowiązku zawartego w § 148 instrukcji sądowej, a także instytucji skargi o wznowienie postępowania. Niestety jednak instrumenty te nie zawsze są prawidłowo wykorzystywane, na co wskazuje brak dostatecznego realizowania przez sądy obowiązku ustalenia, czy w Rejestrze Spadkowym zostało zarejestrowane wcześniejsze postanowienie spadkowe. Ponadto instrumenty te nie mogą być skuteczne w niektórych wypadkach, a więc wtedy, gdy pierwsze postanowienie spadkowe nie zostało zarejestrowane w Rejestrze Spadkowym (najczęściej zapadłe przed 2016 r.) lub gdy od uprawomocnienia się

drugiego z postępowań upłynęło więcej niż 10 lat, co powoduje najczęściej wygaśnięcie prawa do tej skargi. Rolę swoją spełnia aktualnie także skarga nadzwyczajna do SN, choć należy wyrazić wątpliwość, czy zagadnienie podwójnych postanowień spadkowych powinno być rozwiązywane tak szczególnym środkiem prawnym rozpoznawanym przez najwyższą instancję sądową. Ponadto możliwość wniesienia skargi nadzwyczajnej wobec postanowień, które uprawomocniły się po 17.10.1997 r., upłynęła w 2024 r.

Jak wynika z badań ilościowych, wiele przypadków wydania podwójnych postanowień spadkowych dotyczy sytuacji, w której pierwsze z postanowień zapadło na długo przed wprowadzeniem instytucji Rejestru Spadkowego w odniesieniu do postanowień sądowych, podczas gdy drugie z postanowień zapadło już po 2016 r. Oznacza to potrzebę stworzenia mechanizmów prewencyjnych, które umożliwiłyby uniknięcie na przyszłość takich sytuacji. Mogłoby temu służyć wpisywanie do Rejestru Spadkowego także prawomocnych postanowień wydanych przed 2016 r. Ponadto konieczne jest rozważenie elektronicznej skorowidzów dotyczących spraw spadkowych w sądach.

Ze względu na potrzebę zachowania bezpieczeństwa prawnego i uniknięcia pozostawania w obrocie dwóch postanowień spadkowych uzasadnione wydaje się stworzenie mechanizmu umożliwiającego – w wypadkach, o których wyżej była mowa – wyeliminowanie z obrotu kolejnego postanowienia spadkowego wydanego w odniesieniu do tego samego spadku. Instrument taki powinien być jednak subsydiarny do obecnej skargi o wznowienie postępowania, a nie ją eliminujący.

Nie jest, jak się wydaje, uzasadniona zmiana długości terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania na podstawie kolejnego postanowienia spadkowego, gdyż przepisy art. 407–408 k.p.c. mają charakter ogólny względem wszystkich postępowań cywilnych. Natura postanowień spadkowych w tym zakresie nie uzasadnia ingerencji w tak ogólną regulację kodeksową.

Godne rozważenia jest stworzenie instrumentu, który w wyjątkowych wypadkach umożliwiałby uchylenie późniejszego postanowienia spadkowego zapadłego przy naruszeniu powagi rzeczy osądzonej wcześniejszego postanowienia, jeśli orzeczenia takiego nie da się wyeliminować w drodze innych środków prawnych. Jak wskazano, instrument taki musiałby być jednak pomyślany jako środek subsydiarny, tzn. powinien być dopuszczalny jedynie w razie braku podstaw do uchylenia danego postanowienia na innej podstawie prawnej, w szczególności na podstawie skargi o wznowienie postępowania z art. 403 § 2 k.p.c. Potrzeba wprowadzenia takiej regulacji wynika z tego, że od 3.04.2024 r. brak jest możliwości wnoszenia skargi nadzwyczajnej od postanowień, które uprawomocniły się po 17.10.1997 r. Odpada zatem jedyny instrument prawny umożliwiający wyeliminowanie z obrotu postanowienia spadkowego wydanego przy naruszeniu przepisów o powadze rzeczy osądzonej.

Rozważając kwestię potrzeby wprowadzenia nowego instrumentu służącego uchylaniu postanowień wydawanych z naruszeniem powagi rzeczy osądzonej uprzedniego postanowienia spadkowego, można wskazać, że w systemie prawnym istnieją mechanizmy służące eliminowaniu oczywiście wadliwych orzeczeń nawet



bez ograniczeń czasowych. Przykładem może być art. 96 § 1 u.s.n., zgodnie z którym „Sąd Najwyższy na wniosek Prokuratora Generalnego unieważnia prawomocne orzeczenie wydane w sprawie, która w chwili orzekania ze względu na osobę nie podlegała orzecznictwu sądów polskich lub w której w chwili orzekania droga sądowa była niedopuszczalna, jeżeli orzeczenie to nie może być wzruszone w trybie przewidzianym w ustawach o postępowaniach sądowych”.

Odnosząc się do postępowania spadkowego, warto zwrócić uwagę na obecnie obowiązujący mechanizm usuwania kolizji między postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku a zarejestrowanym aktem poświadczenia dziedziczenia lub pomiędzy dwoma zarejestrowanymi aktami poświadczenia dziedziczenia. Na podstawie art. 669<sup>1</sup> § 1 k.p.c. „sąd spadku uchyla zarejestrowany akt poświadczenia dziedziczenia, jeżeli w odniesieniu do tego samego spadku zostało wydane postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku”. Według zaś § 2 tego artykułu „w przypadku zarejestrowania dwóch lub więcej aktów poświadczenia dziedziczenia w odniesieniu do tego samego spadku, sąd spadku na wniosek zainteresowanego uchyla wszystkie akty poświadczenia dziedziczenia i wydaje postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku”. Wydaje się, że w szczególności możliwą do rozważenia ścieżką legislacyjną byłoby umocowanie sądu spadku do uchylecia późniejszego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku w sytuacji, w której doszło do wykrycia wcześniejszego prawomocnego postanowienia, a brak jest możliwości uchylecia tego orzeczenia na innej podstawie prawnej.

Proponowana wyżej regulacja wymagałaby także zastanowienia się nad kwestią legitymacji do złożenia stosowanego wniosku. Jak wynikało z akt badanych spraw, często to same sądy informowały prokuratora lub Rzecznika Praw Obywatelskich o potrzebie zainicjowania postępowania wznowieniowego. Do rozważenia byłoby zatem przyznanie sądowi spadku uprawnienia do uchylecia postanowienia także z urzędu, a nie tylko na wniosek zainteresowanego.

Ponadto należałoby przemyśleć, czy uzależnić uchylecie kolejnego postanowienia od przesłanki szczególnie uzasadnionego przypadku. Warto bowiem pamiętać, że obecnie skarga nadzwyczajna umożliwia wyeliminowanie z obrotu jedynie takich prawomocnych orzeczeń, które naruszają podstawowe zasady porządku prawnego. Zdaniem SN taką sytuacją jest właśnie istnienie w obrocie dwóch – niekoniecznie różnych – postanowień spadkowych po tym samym spadkodawcy. Wydaje się zatem, że zawsze stan, w którym postanowienia takie funkcjonują w obrocie, może być uznany za uzasadniony wypadek uchylecia późniejszego postanowienia.

## Bibliografia

1. Demendecki T., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Jakubecki, Warszawa 2010.
2. Felski T., *Charakter i skutki prawne orzeczenia o stwierdzeniu nabycia spadku*, Nowe Prawo 1984, t. 7–8.
3. Felski T., *Glosa do uchwały SN z 21 kwietnia 1994 r., III CZP 40/94*, Palestra 1995, nr 3–4.

4. Gudowski J., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 4, *Postępowanie rozpoznawcze. Postępowanie zabezpieczające*, red. T. Ereciński, LEX/el. 2016.
5. Kordasiewicz B., [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 10, *Prawo spadkowe*, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2009.
6. Kordasiewicz B., [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 10, *Prawo spadkowe*, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2013.
7. Kotas-Turoboyska S., *Przyczyny przewlekłości wieloletnich postępowań o stwierdzenie nabycia spadku*, Warszawa 2022, [https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2022/12/IWS\\_Kotas-Turoboyska-S.\\_Przyczyny-przewleklosci-wieloletnich-postepowan-o-stwierdzenie-nabycia-spadku.pdf](https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2022/12/IWS_Kotas-Turoboyska-S._Przyczyny-przewleklosci-wieloletnich-postepowan-o-stwierdzenie-nabycia-spadku.pdf).
8. Migaj P., *Wzruszanie prawomocnych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy*, *Acta Universitatis Wratislaviensis* 1993, nr 29.
9. Pruś P., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. M. Manowska, Warszawa 2013.
10. Szczepańska A., *Zakaz orzekania w sprawie uprzednio osądzonej – glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 26.03.2019 r., I NSNc 1/19*, *Glosa* 2021, nr 2.
11. Warzocha E., *Ustalenie stosunku prawnego lub prawa w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1982.
12. Weitz K., *Kolizja prawomocnych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy*, *Palestra* 2012, nr 11–12.
13. Zieliński A., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Zieliński, Warszawa 2011.